

STARY  
JAK POWIAT

Węgorzyno zapłaciło ANR, teraz zapłaci Ińsko str. 7

Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyno  
Radowo Małe

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 4 (212) Rok V 24.01.2006 r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1643-5761

**OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA  
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA  
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00

Adres:  
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E  
tel./fax (091) 397 43 76

Mieszkańcy Zagórzyc, Rożnowa, Rynowa i Suliszewic mówią:

# DOŚĆ TYCH ŚWINIARNI I TEGO SMRODU



Więść o tym, że ktoś chce otworzyć w środku wsi świniańnię lotem błyskawicy obiegła Zagórzycę i okoliczne wsie. Ludzie zareagowali bardzo szybko. Po doświadczeniach z fermą w Suliszewicach nie chcą czekać na fakty dokonane. Chcą je wyprzedzić. czytaj str. 7

**W NUMERZE:**

**Święto  
węgorzyńskich  
emerytów**

**Czytaj strona 4**

**Koncert kołęd  
i pastorałek  
w łobeskim  
kościółce**

**Czytaj strona 6**

**Włóczykije  
na biwaku**

**Czytaj strona 13**

**WYROBY  
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY **Transport**  
- Kształtowniki itp. **do klienta**

**Drawsko Pomorskie**

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,  
tel./fax (094) 36 33 470

**OKNO** OKNA, ROLETY, ŻALUZJE, MARKIZY,  
DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

Łobez ul. Kościelna 2a tel. 3976488  
Nowogard ul. 3 maja 5a tel. 3920709  
Kamień Pomorski ul. Dziwnowska 5  
tel./fax 3920805

- Okucia Winkhaus Autopilot
- Profil Rehau lub Gealan
- Drzwi stalowe wejściowe KMT
- Drzwi wewnątrz mieszkaniowe
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne

**Promocja! Do każdego okna roleta materiałowa gratis**

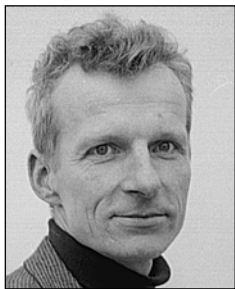
Specjalna oferta dla wspólnot mieszkaniowych

Sprzedaż ratalna Bezpłatne fachowe doradztwo i transport do klienta

S  
C  
M  
B

**CENTRUM PROMOCJEI  
BUDOWNICTWA**

Łobez, ul. H. Sawickiej 18  
tel./fax (091) 397 61 60



Kazimierz Rynkiewicz

Jeden z czytelników, po opublikowaniu przez nas informacji o rozstrzygnięciu konkursu na stanowisko podinspektora w wydziale oświaty starostwa w Łobzie zadzwonił do nas zając się, że nic nie wiedział o tym konkursie, bo gdyby wiedział, to by złożył papiery. Nam też publikując wynik tego konkursu wydało się dziwne, że zgłosiła się tylko jedna osoba, przy takim wysokim bezrobociu. Ale jak on nie wiedział, imy nie wiedzieliśmy... Może po to są tak rozgłaszane konkursy, by jak najmniej ludzi wiedziało? A wystarczyło ogłosić w gazecie. Chociażby własnej – powiatowym Gońcu. No, cóż, macie jednego wyborcę mniej.

Powiatowi wybrańcy, czyli radni zapewne tym się specjalnie nie przejmą. Oni się już niczym nie przejmują, bo zostało im kilka miesięcy do końca kadencji i wreszcie będą mogli odetchnąć, odpocząć od tej zmuśnej i wyczerpującej pracy na rzecz powiatu. Porzucić te pełne napięcia i nerwów wielogodzinne narady, nasiadówki, pyskówki, użeranie się o podatników złotówki. Na przykład taki radny powiatowy Jan Barczak z Drawska Pom. (znany mi osobiście, więc proszę wybaczyć te moje wszędobylskie porównania) potrafi wsiąść na rower i przejechać 20 km, by – idąc za głosem wyborców – stwierdzić, że na jakimś tam od-

cinu spieprzono drogę. I mówi o tym głośno na sesji. Byłem, widziałem, nikt mi nie powie, że jest inaczej. Inaczej jest na sesji powiatowej w Łobzie. Nie byłem, nie widziałem, ale głosujemy, bo trzeba jechać do domu. Przy wielogodzinnych sesjach w gminach, sesje rady powiatu trwają zazwyczaj... godzinę. Gdy jedna z sesji osiągnęła pułap 40 minut (słownie – czterdzieści), przestałem chodzić, bo i po co? Paluszki mogę sobie pogryźć w redakcji, na wodę mineralną też mnie stać. Resztę znajdę w internecie lub na papierze. A czego nie znajdę, o tym i tak nie dowiem się na sesji. A nie znalazłem. Choćby uchwałę zarządu, które kończą się na marcu 2005 roku. Nikt się specjalnie tym nie przejmuje, bo i po co ludzie mają wiedzieć. Z zaleceń pokontrolnych NIK, dotyczących Biuletynu Informacji Publicznej wynika, że nie wiedzą jeszcze więcej. Na co ów NIK wskazuje, ale jak widać – bezskutecznie.

Od początku istnienia nie przedstawiono radzie sprawozdania z działalności Łobeskiego Centrum Turystyki. Dlaczego? Dano pieniądze na stanowisko utworzone dla radnego Romana Ciechańskiego, ale nie ma sprawozdania, przynajmniej w piśmie, z tego dotychczasowych osiągnięć z miniony rok. Czy to radnych w ogóle obchodzi? Czy obchodzą ich głosy mieszkańców, którzy mówią, że powiat w "białych rękawiczkach" pozbył się służby zdrowia i teraz radni mogą na sesjach nudzić się jak mopsy, bo przecież ciągle nie można gadać o drodze Węgorzyno – Resko i asfalcie. Okazuje się że można. Można nawet uwierzyć i głośić publicznie, że powiat jako jeden z nielicznych

w Polsce nie ma długów i inwestuje, a nawet jest w awangardzie, bo przeprowadził wzorcowo prywatyzację służby zdrowia. Myślałem, że można o tym myśleć po cichu i głośić na własnym podwórku, dla maluczkich, ale jak się coś takiego mówi posłowi, to znaczy – wierzy się w to co się mówi. A to już katastrofa, bo znaczy, że tak myśli powiat.

Gdyby w radzie powiatu był taki radny jak Jan Barczak, to poszedłby zrobić sobie roentgena, by dowiedzieć, że zamiast żeber czasami na zdjęciach wychodzą żeberka (od kaloryferów) i trzeba jeszcze raz robić. To nic, że niezdrowo, ale na nowy aparat nie ma kasy. Mają radni, więc powinniśmy się cieszyć, że chociaż oni są zdrowi.

Ostatnio w radzie nastąpiło od lat niespotykane ożywienie. Powstał dylemat, czy zwołać sesję na 31 stycznia, czy na 1 lutego. Gdyby przesunąć sesję tylko o jeden dzień, okazało by się, że radni nie dostaną diet za styczeń. Zwolennicy lutego poszli jeszcze dalej – należy zwoływać sesję raz na trzy miesiące, a zaoszczędzone pieniądze przeznaczyć na stypendia dla uczniów. Zwolennicy stycznia wygrali i sesja odbędzie się 31 tego właśnie miesiąca. Jedyną uchwałę jaką radni podejmą będzie wykreślenie jednego punktu w statucie powiatu, który mówi, że komisje na sesji muszą składać sprawozdania ze swojej działalności między sesjami. To był bardzo uciążliwy punkt, bo jakie złożyć sprawozdanie, gdy nie ma działalności? Teraz się go wykreśli i będzie jeszcze większy spokój i jeszcze szybciej będzie można kończyć sesję. Sam nie wierzę w to co piszę. Podejmaj jedną

uchwałę? Za 500 złotych diety, za 1200 złotych dla przewodniczących komisji, za 2000 złotych dla przewodniczącego; tylko jedną uchwałę??? Jedną, ale za to nie była jaką!

- Wykreślenie punktu ze statutu jest ważną i doniosłą chwilą w historii powiatu, dla którego przyszło nam pracować w pocie czoła, aby wskaźnik bezrobocia był wprost proporcjonalny do ilości naszych posiedzeń, które powodują, że wskaźnik jakości życia rośnie skokowo w zależności od miejsca, w którym się znajdujemy. Dlatego, aby podjąć tak ważną decyzję o wykreśleniu punktu ze statutu potrzebna jest wielka odpowiedzialność i rozważa, wręcz koalicja rozsądku ludzi, którzy nie pozwolą, aby siły reakcji nie pozwoliły na wykreślenie tego punktu, który – można powiedzieć – w tej walce o dobro powiatu staje się w tym momencie punktem przełomowym.

## Głupota ludzka nie zna granic

# Zniszczyli lodowisko

(ŁOBEZ) Tydzień temu pokazaliśmy fotkę, na której strażacy zalewali stare boisko wodą z Regi tworząc lodowisko. Właściwie byłoby napisać – chcąc utworzyć, gdyż późnym wieczorem nalali drugą warstwę. Jak mi powiedział jeden ze strażaków, pilnowali lodowiska do godz. 23. Już prawie zamarzło. Gdy tylko odjechali, jakiś wandal wjechał samochodem na zamrażający lód i połamiał go. Ktoś widział wyjeżdżającego z targowiska białego busa. Być może to tym samochodem dokonano zniszczeń. Okazuje się, że ludzka głupota i chęć niszczenia nie mają granic. To lodowisko miało służyć dzieciom i tylko im ktoś zrobił na złość. Jeżeli państwo wiedzą coś na ten temat prosimy o telefon do redakcji. (r)

## OGŁOSZENIE

„PBO-GRINBUD” Sp. z o.o. w Nowogardzie  
**pilnie zatrudni na korzystnych warunkach pracowników**  
do wykonywania robót budowlanych w zawodach:

1. monter instalacji sanitarnych
2. robót elewacyjnych wraz z dociepleniemi
3. układanie płytek glazura, terakota i płytek klinkierowych
4. betoniarz – zbrojarz
5. cieśla

Zatrudnimy również podwykonawców do wykonywania następujących robót budowlanych na realizowanych przez „PBO-GRINBUD” Sp. z o.o. budowach:

1. robót elewacyjnych wraz z dociepleniemi
2. układanie płytek glazura, terakota i płytek klinkierowych
3. zbrojarsko – betoniarz
4. ciesielskich.

Szczegółowe informacje można uzyskać osobiście lub telefonicznie w biurze „PBO-GRINBUD” Sp. z o.o., ul. Bohaterów Warszawy, telefon 5792 630, 5792 651

- |    |                       |   |                   |
|----|-----------------------|---|-------------------|
| 1. | Eugeniusz Niziński    | – | telefon 57 92 630 |
| 2. | Arkadiusz Prokopowicz | – | telefon 57 92 651 |

## tygodnik łobeski

### Gazeta Powiatowa

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

**Współpraca:** Sylwia Maczan (0609 830 211), Marcin Horbacz.

#### Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

**Nakład: 1300 egz.**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

**Skład:** Bartłomiej Rynkiewicz  
**DRUK:** WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730

## Koncert uczniów Stefanowskich

## Debiutanci i wariacje



(ŁOBEZ) Raz na jakiś czas trzeba pokazać innym, czego się przez rok nauczyło. Taki cel przyświeca corocznym koncertom uczniów szkoły państwa Stefanowskich. Ten dzień to wydarzenie muzyczne nie tylko dzieci, także dla miasta.

Obcowanie z muzyką w kameralnych nastrojach jest rzadką okazją w Łobzie. Taką okazję stwarza co roku Prywatna Szkoła Gry na Instrumentach Muzycznych, którą prowadzą państwo Dorota i Grzegorz Stefanowscy Organizują koncert, by uczniowie mogli pokazać rodzicom i innym słuchaczom, czego się nauczyli. To staje się okazją do obcowania z muzyką. Z szerokim repertuarem światowym, od współczesnych

przebojów po klasyce; wariacje, polonezy, a także koledy.

Taki koncert odbył się 15 stycznia w sali Łobeskiego Centrum Turystyki. Wystąpiło ponad 20 uczniów. Było wśród nich sześcioro debiutantów, co świadczy o niesłychanej magii muzyki i renomie szkoły Stefanowskich. Na scenie debiutowali: Adam Kopczyński, Filip Dec, Martyna Rzeźnik, Paweł Kołodyński, Michałina Żurawik i Bartek Jazłowicz.

Co roku szkołę opuszczają najstarsze roczniki, którym instrumenty nie są obce, uwarzliwieni muzycznie i kulturowo. Pani Dorota

Stefanowska uczy pianistów, pan Grzegorz gitarzystów i perkusistów. Koncert poprowadziły Malwina Adamkiewicz i Agata Łowkiet. Także takiej roli trzeba się nauczyć. Nie zawiedli rodzice, ale także dziadkowie i babcie, którym wnuki tym koncertem sprawiły zapewne wielką radość.

W koncercie wystąpili: Kornelia Dynowska, Mikołaj i Zuzanna Grajcewicz, Natalia P a r a s z c z a k , Agnieszka Stawicka, Kasia i Agnieszka Wilk, Paulina Piszewska, Karol Adamów, Joanna Kamola,

Łukasz Stefanowski, Jonatan Komisarz, Wojtek Wierzbowski, Bartek Kata, Grześ Śliwka, Malwina Adamkiewicz, Agata Łowkiet i oczywiście na perkusji Piotr Marchewka. KAR



## Do tej pory bezkarna

## SZTUKA NISZCZENIA ELEWACJI

(ŁOBEZ) „W nocy z 15 na 16 stycznia, w Łobzie, na ul. E. Orzeszkowej nieznany sprawca, przy użyciu farby w sprayu dokonał uszkodzenia elewacji zewnętrznej budynku Hali Sportowo – Widowskiej w Łobzie powodując szkody w wysokości 1000 złotych, na rzecz Urzędu Miejskiego w Łobzie.” Tyle mówi krótki komunikat łobeskiej policji na temat kolejnego aktu wandalizmu, czyli malowania farbami elewacji budynków. Do tej pory zamalowano prawie całe osiedle Orzeszkowej, ale dopiero pomazanie ściany hali sportowej doczekało się oficjalnego zgłoszenia na policję.

Zapewne nie wszyscy sprawcy i ich rodzice zdają sobie sprawę, że ta zabawa nie wszystkim musi się podobać i może być kosztowna. W wyżej wymienionym przypadku wykrycie sprawcy spowoduje, że on albo jego rodzice

będą musieli zapłacić, w tym przypadku 1000 złotych. Na taką sumę wyceniono szkody. Podobne akty wandalizmu miały miejsce na ul. Browarnej i Niepodległości. Wandal maluje litery, które mogą być jego inicjałami. Tak przypuszcza jeden z naszych rozmówców, który sprawę do redakcji zgłosił.

- Gdyby popytać wśród młodych, to by powiedzieli, ale policja nie robi. Miasto za chwilę będzie wyglądało jak jeden wielki slams. Bazgrzą gdzie się da, na garażach, słupach, murach, domach, skrzynkach elektrycznych. Ktoś musi to przerwać. - mówi mieszkaniec Orzeszkowej.

Widoczny na zdjęciu tył budynku ze sklepami na tym osiedlu już nikogo nie razi. Także pomazane ściany liceum. Rzeczywiście robi się slamsowato. (r)



## Zebranie „Pstrąga”

Zarząd Koła „Pstrąg” w Łobzie serdecznie zaprasza wszystkich członków naszego koła na walne zebranie sprawozdawcze z działalności koła w 2005 roku, które odbędzie się w dniu 29.01.2006r. o godz. 10.00 w Łobzie na ul. Sienkiewicza (stołówka).

Wszystkich członków oraz sympatyków serdecznie zaprasza Zarząd.

## Podziękowanie

Wszystkim, którzy udzielili nam pomocy rzeczowej, finansowej i wspierali w tym trudnym dla nas okresie składamy serdeczne podziękowanie. Teresa Martynus, Kazimierz Kowaluk Bonin 25 b.



im. św. Jana z Kęt w Rumi

- POŻYCZKI
- LOKATY
- UBEZPIECZENIA

PRZELEWY BANKOWE  
Konta osobiste ROR/RB

Oddział Drawsko Pomorskie  
78-500 Drawsko Pom. , ul. Piłsudskiego 29  
tel./fax (094) 363 06 47, tel. 0 695 988 006;  
oddz-drawskopomorskie@skokjan.pl

## OKAZJA

Sprzedam dom własnościowy w Łobzie przy ul. Przyrzecznej pow 140 mkw działka 267 mkw pełen standard, możliwość podziału na 2 mieszkania lub prowadzenie działalności gospodarczej.

**Cena 165 tys. zł.**

Tel 091 397 38 26 po godz 15:00



**USŁUGI POGRZEBOWE**

*Jerzy Furmańczyk*

**GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE**

**KWIATY - WIĘŃCE - WIĄZANKI**

Nowogard:

Biurowo: ul. Cmentarna 1a, tel. 39 21 466,

fax 39 21 767 - całodobowo

Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 578 72 24

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 39 14 441

TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

**Zamówienia na telefon z dostawą do domu**

# Święto węgorszyńskich emerytów

(WĘGORZYNO) Aktywnie działające koło terenowe Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Węgorzynie zorganizowało 18 stycznia 2006 r. Kolejne, noworoczne spotkanie członków odbyło się w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej. Na spotkanie przybyli członkowie zamieszkali na terenie miasta i gminy. Najstarszą uczestniczką i jednocześnie najstarszym członkiem Związku jest Pani Józefa Paduch z Węgorzyna, która w lutym ukończy 95 lat. Na uroczystość zaproszono przedstawicieli miejscowych władz. Obecni byli: Marta Banasik - sekretarz Urzędu Miejskiego,

Józef Drozdowski - radny powiatowy, Waldemar Konefał - radny powiatowy i dyrektor Szkoły Podstawowej, Jan Piotrowski - przewodniczący Rady, Karol Wójciak - ksiądz proboszcz miejscowej parafii.

Zebranych przywitani, przewodnicząca koła PZERiI Janina Krzesińska oraz działacz Józef Nowak. Uroczystość uświetnił łobeski chór emerytów "Uśmiech" pod kierownictwem Teresy Zienkiewicz. Wykonał on szereg kolęd i pastorałek, a także recytowano okolicznościowe wiersze autorstwa mieszkańców Węgorzyna, członka Związku Jana Wielgusa. Zbigniew Harbuz



## Dyżury w Prokuraturze Tydzień Pomocy Ofiarom Przestępstw

(ŁOBEZ) W dniach od 22-28 lutego 2005r. poraz kolejny organizowany jest tzw. Tydzień Pomocy Ofiarom Przestępstw. W tym okresie, w siedzibie Prokuratury Rejonowej w Łobzie przy ul. Sienkiewicza 4, pokój nr 2, w godzinach od 08.00 do 18.00 prokuratorzy będą pełnić dyżury poświęcone udzielaniu osobom pokrzywdzonym przestępstwem informacji o przysługujących im uprawnieniach.

### MATERIAŁY BUDOWLANE

SKLEP w DOBREJ (przy Poczcie)

- Materiały Budowlane
- Elektryczne
- Sanitarne
- Elektronarzędzia
- Metalowe
- Pokrycia dachowe
- Hydrauliczne

Zapraszamy codziennie  
od 8.00 – 17.00 Soboty od 8.00 – 14.00  
Dobra Ul. Bema 2  
Tel/Fax: (091) 39 14 055

## Biuro poselskie otwarte

# Ciasne, ale własne

(ŁOBEZ) Poseł LPR Rafał Wiechecki zapowiadał w czasie kampanii wyborczej, na spotkaniu w Łobzie, że jak zostanie posłem, to otworzy tutaj biuro poselskie. Dotrzymał słowa i je otworzył.

Otwarcie biura odbyło się w minioną środę, 18 stycznia. Znajduje się w małym pokoiku na piętrze, przy ul. Kościuszki 9 (budynek pani Heleny Szewmer). Pokoik jest mały, część gości przybyłych na otwarcie siedziała w korytarzu, ale członkowie LPR i tak są zadowoleni – ciasne, ale własne.

Gości witał przewodniczący łobeskiego koła LPR Bronisław Micek.

- Biuro ma być łącznikiem posła ze społeczeństwem. Różnie to jednak do tej pory bywało. Ale Liga Polskich Rodzin traktuje politykę poważnie i odpowiedzialnie; była obietnica przedwyborcza, jest realizacja. Polityka bez moralności jest niedobra. Tu najważniejszy jest człowiek, jego rodzina, naród, państwo, a to wszystko w kontekście

solidaryzmu społecznego. Tymczasem w naszej polityce ciągle dominuje duch walki klas, co głosili kiedyś marksiści. Ten haniebny obyczaj dawno powinien zaniknąć. Liga Polskich Rodzin trzyma się żelaznej zasady, że polityka tak naprawdę jest zbiorową realizacją dobra wspólnego. W takim kontekście nie ma miejsca na walkę, jest natomiast pole dla szlachetnej konkurencji na wartości. – mówił Bronisław Micek.

Biuro poselskie poświęcił ks. Krzysztof Maj. Na otwarcie przybyli wiceburmistrz Łobza Ryszard Sola (wręczył posłowi album o Łobzie), przewodnicząca rady Elżbieta Kobiałka, członek zarządu powiatu Henryk Kmiec, szef łobeskiego PSL Jan Woźniak. Poseł Rafał Wiechecki przedstawił aktualną ocenę sytuacji w Sejmie. Bardzo krytycznie odniósł się do działań PiS i głosów o przedterminowych wyborach. Stwierdził, że teraz mieszkańcy Łobza będą mogli mieć lepszy kontakt z parlamentem, mając możliwość składania

w biurze spraw i pism informujących o ich problemach, a on w miarę możliwości będzie pomagał. Zastrzegł jednak, że wszystkiego za ludzi nie załatwi, jeżeli sami nie będą podej-

mowali inicjatyw.

Wszystkie sprawy wymagające interwencji biura lub posła można składać podczas dyżurów w poniedziałki w godz. 17.00–19.00. KAR



**UTYLIZACJA  
ETERNITU I PAPY  
MATERIAŁY  
BUDOWLANE**  
Małgorzata Orłowska  
Ul. Toruńska  
78-500 Drawsko Pom.  
Tel/fax 094 363 30 89

**Zakład  
Mechaniki Pojazdowej**  
*Witold Śladkiewicz*  
- badania komputerowe  
- naprawy bieżące  
- alarmy, elektronika  
Łobez, ul. Waryńskiego 1, tel. 503 390 689  
(Stacja pogotowia ratunkowego)

**GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE**  
Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski  
Łobez ul. Rapackiego 5, tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43  
- montaż i konserwacja  
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne  
Zapraszamy od 8.00 do 16.00  
**Komputerowa Diagnostyka** - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, stanu amortyzatorów i sprężyn, pomiar poślizgu bocznego - ocena geometrii kół.

**To miejsce  
czeka na Twoją  
reklamę**  
tel. 39 73 730  
0504 042 532  
wppp1@wp.pl

**MARPOL-OKNA**  
UL. BOH. WARSZAWY 64A  
72-200 NOWOGARD  
MARPOL-OKNA  
• Okna, drzwi 3 i 5 komorowe z uszczelką w kolorze szarym  
• Parapety wewnętrzne i zewnętrzne  
• Transport, montaż  
• Gwarancja 10 lat  
• Rolety wewnętrzne i zewnętrzne  
• Szybki termin realizacji zamówień  
• Sprzedaż ratalna  
tel./fax (091) 392 70 22  
marpolokna@neostrada.pl  


www.toyota.pl

**Warto było poczekać\***

 \*Toyota Corolla **do 6 300 PLN taniej\*\***

 \*Toyota Corolla Verso **do 13 400 PLN taniej\*\***

 \*Toyota Avensis **do 10 200 PLN taniej\*\***

  
TODAY TOMORROW TOYOTA

\*\*kwota zawiera upust i wyposażenie dodatkowe

Corolla - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 4,7 do 8,3 l/100 km.  
Emission CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 125 do 198 g/km.  
Corolla Verso - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 6,2 do 7,7 l/100 km.  
Emission CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 165 do 184 g/km.  
Avensis - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 5,8 do 9,6 l/100 km.  
Emission CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 155 do 228 g/km.  
Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wyczerpanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl, na podstronie: Recykling samochodów.

**ZAPRASZAMY DO SALONÓW:**  
Adresy Dealerów Adresy Dealerów Adresy Dealerów Adresy Dealerów Adresy Dealerów

**ZAPRASZAMY DO SALONÓW:**  
TOYOTA **nowogard** MK SP. Z O.O.   
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard  
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,  
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701  
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

 **Husqvarna**  
Raty bez wpłaty

**Promocja od 16 stycznia do 25 marca** 

cena ~~1549~~ - **1299 zł**      cena ~~2249~~ - **1999 zł**

**Husqvarna 345e**      **Husqvarna 353 PROFESJONALNA**

**3.0 KM**      **SERWIS NA MIEJSCU**      **3.3 KM**

**ŁOBEZ ul. Rapackiego 22, tel 397 68 29**      **RESKO ul. Jedności Narodowej 7, tel 395 10 87**  
**NOWOGARD ul. Warszawska 7, tel 392 68 57**

## SESJE W POWIECIE I GMINACH

### INFORMACYJNA SESJA POWIATU

Najbliższa sesja rady powiatu odbędzie się 31 stycznia br. o godz. 16.00 w Starostwie Powiatowym w Łobzie, przy ul. Konopnickiej 41.

Radni wysłuchają informacji o działalności Agencji Nieruchomości Rolnych oraz o pracy rady i komisji. Wysłuchają sprawozdań z działalności PUP i PCPR. W planie mają podjęcie jednej uchwały zmieniającej jeden punkt w statucie powiatu.

### RADOWO

Dnia 31 stycznia 2006 r. o godzinie 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy odbędzie się sesja Rady Gminy w Radowie Małym. Porządek obrad obejmuje:

1. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych w okresie międzysesyjnym
2. Informacja o pracy wójta i o realizacji uchwał Rady
3. Informacja o działalności Komisji Rady za 2005 r.
4. Zatwierdzenie planów pracy Komisji na 2006 r.

### RESKO

W dniu 31 stycznia 2006 r. o godzinie 16.00 w Bibliotece Miasta i Gminy w Resku ul. Wojska Polskiego 16 odbędzie się sesja Rady Miejskiej. Porządek obrad obejmuje:

1. Informacje Celowego Związku gmin R-XXI z dotychczasowych działań oraz prognozy realizacji inwestycji na następne lata
2. Informacje z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej z wykorzystaniem budżetu za rok 2005
3. Informacja z działalności Biblioteki Publicznej za 2005 r.
4. Projekt budżetu na 2006 r.
5. Podjęcie uchwał w sprawie uchwalenia budżetu, regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków, przedłużenia terminu najmu, ustalenia diet Przewodniczącemu, wiceprzewodniczącym Rady oraz sołtysom.

### DOBRA

W dniu 27 stycznia 2006 r. o godzinie 14.00 w Bibliotece Miejskiej w Dobrej ul. Armii Krajowej 24 odbędzie się sesja Rady Miejskiej. Porządek obrad obejmuje podjęcie uchwał w sprawie:

1. uchwalenia budżetu na 2006 r.
2. planu pracy Rady Miejskiej, poszczególnych komisji
3. oddania w wieczyste użytkowanie nieruchomości zabudowanej oraz sprzedaży nieruchomości w Dobrej
4. konsultacji z mieszkańcami w sprawie zniesienia określenia nazwy części miasta Dobra jako Dobrzanka
5. zasad udzielania i rozmiaru zniżek oraz zwolnień z tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin dla dyrektorów i wicedyrektorów szkół oraz wynagradzania nauczycieli
6. utworzenia Gminnego Centrum Kultury.

Posiedzenie Komisji Budżetu, rozwoju gospodarczego i rolnictwa odbędzie się 24 stycznia 2006 r. o godzinie 16.00

## Koncert kolęd i pastorałek w łobeskim kościele

# Wśród nocnej ciszy, głos się rozchodził



Chór „Dominanta”

(ŁOBEZ) W ostatnią sobotę w łobeskim kościele parafialnym odbył się koncert kolęd i pastorałek. Jest to cykliczna impreza organizowana od kilku lat przez Łobeski Dom Kultury i parafię. Jak zwykle, przy takich okazjach słuchacze dopisali i kościół był wypełniony po brzegi.

Wszystkich przywitał bardzo serdecznie przywitał ksiądz dziekan Stanisław Helak.

Koncert prowadził, jak zwykle bardzo profesjonalnie Jan Zarecki z ŁDK. Jako pierwszy zaśpiewał chór kościelny „Dominanta” pod batutą Lesława Buczka, który w swoim repertuarze ma wiele, wszystkim znanych kolęd. Mniej znane, ale równie piękne pastorałki zaśpiewał chór „Uśmiech”, którym dyryguje Teresa Zienkiewicz.

Przedstawiciele, trochę młodszego pokolenia, czyli zespół „Macka” i dziewczęta ze studia piosenki z ŁDK śpiewali kolędy i pastorałki w nowych, ciekawych aranżacjach. Po tych popisach wokalnych, przed ołtarzem pojawili się muzycy z Młodzieżowej



Młodzież śpiewa kolędy

Orkiestry Dętej pod batutą Bogumiła Winiarskiego, którzy brawurowym wykonaniem kolęd rozgrzali, trochę zziębniętych słuchaczy.

Na zakończenie, tradycyjnie już, wszyscy wykonawcy odśpiewali wspólnie piękną polską kolędę „Wśród nocnej ciszy”.  
S.M.

**Mieszkańcy Zagórzyc, Rożnowa, Rynowa i Suliszewic mówią:**

# DOŚĆ TYCH ŚWINIARNI I SMRODU

(**GMINA ŁOBEZ**) Wieść o tym, że ktoś chce otworzyć w środku wsi świniniarnię lotem błyskawicy obiegła Zagórzycę i okoliczne wsie. Ludzie zareagowali bardzo szybko. Po doświadczeniach z fermą w Suliszewicach nie chcą czekać na fakty dokonane. Chcą je wyprzedzić.

Mieszkańcy gminy Łobez są przeobrażeni na wszelkie smrody. W Łobzie przyzwyczajono się przez lata do zapachów krochmalni. Później doszły smrody ze świniniarni w Suliszewicach i to już ludzi czegoś nauczyło. Nie chcą być mądrzy po szkodziu, nie chcą czekać na to, co się stanie, bo wiedzą, że później już nie można niczego cofnąć. A jeżeli się stanie, to będą zmuszeni żyć w smrodach przez całe życie. To jest ich życie i ich wioska, więc postanowili wyprzedzić fakty, nawet gdyby te okazały się tylko plotką. Zaprotestowali i zawczasu wyrazili swoje zdanie. Teraz przynajmniej każdy wie, co myślą mieszkańcy tych wsi o tym pomysle.

Informacja miała wyjść z jakiejś ważnej instytucji. Ktoś coś słyszał, gdzieś mówiono. W każdej plotce jest ziarno prawdy, więc i w tych pogłoskach musi coś być – stwierdzili i przystąpili do działania.

- Przyjechaliśmy do Zagórzyc z Poznania. Kupiliśmy tu gospodarstwo. Myślimy o agroturystyce, jak tylko będą pieniądze, ale gdy powstanie tu ferma świń, to wszystko na nic. - mówi pani Jadwiga Kapłań z Zagórzyc.

- W pobliżu dom kupił ktoś ze Szczecina. Remontuje go gruntownie pod agroturystykę. Przecież nikt nie przyjedzie do naszej śmierdzącej wsi. -

dołącza jej syn Jarosław. - Można powiedzieć, że cały powiat jest śmierdzący. Tu nic się nie robi w kierunku turystyki, a są tu przecież ładne tereny. Przyciągają ludzi. My wiemy co miasto może dla ludzi zrobić. W Poznaniu wykorzystuje się fundusze unijne, a tutaj co? Sprawy załatwia się miesiącami i latami i wszystko odpychają od siebie. Gdy chcieliśmy postawić wiatrak powiedziano nam, że nie ma studium zagospodarowania przestrzennego. Złożyliśmy pismo i odpowiedzieli nam w gminie dopiero po pół roku, jak poszliśmy tam z awanturą. Ale jak postawili wieżę

tele-

Pani Wanda Kamińska z Zajezierza jest zarządcą spółki o której mowa. Spółka nazywa się Husted. Rozmówcy nie chce ujawnić, jakie obywatelstwo ma szef. Mówi, że wyjechał do Danii. Spółka posiada 800 hektarów ziemi i budynki po PGR-ach w różnych wioskach. Jest zaskoczona, że ktoś już protestuje.

- Owszem, rozmawialiśmy w urzędzie, bo chcieliśmy dowiedzieć się, co robić. Mamy ziemię, więc coś chcemy hodować; może świnię, może krowy, a może kury. Jeszcze żadnego pisma do urzędu w tej sprawie nie złożyliśmy. -

mówi.

- Niech będzie cokolwiek innego, ale nie świnię. - mówi zdecydowanie pani Krystyna Wydmuch-Wyszyńska, podleśniczka leśnictwa Zagórzyc, która była jednym z inicjatorów zbierania podpisów pod protestem przeciwko planom budowy tużarni we wsi. - Tuż obok mieszkają ludzie, także chorzy na astmę. My chcemy mieć czyste powietrze. Wiemy, co dzieje się w Suliszewicach. Nie możemy dopuścić, by ta chlewnia powstała w naszej wsi. Przeciwno są wszyscy. Zebrane podpisy przekażę panu Janowi Woźniakowi, by przedstawił naszą sprawę na radzie w Łobzie. - mówi.

Pod protestem podpisały się całe wioski; z Zagórzyc – 66 osób, z Rożnowa – 83, z Rynowa – 44 poparli ich mieszkańcy wsi, która doskonale zna problem. Z Suliszewic podpisało się 30 osób. Razem 223.

- To jeszcze nie wszyscy, bo nie było czasu, by je zbierać. Będziemy walczyć. - zapowiada pani Krystyna, zwana tu przez ludzi gajową. Sprawa ma pojawić się już dzisiaj na obradach komisji rady miejskiej w Łobzie. Zapewne będzie też tematem na sobotniej sesji.

- Stanowisko PSL w sprawie świniniarni jest zdecydowanie negatywne. Będziemy robili wszystko, aby wesprzeć protestujących ludzi. - powiedział nam szef tej partii Jan Woźniak.

KAR

**Węgorzyno zapłaciło ANR, teraz zapłaci Ińsko**

## Była burmistrz Karpowicz nie była sama

(**POWIAT**) Mechanizm przejmowania za darmo ziemi od Agencji Nieruchomości Rolnych przez gminy i sprzedaż jej po niskich cenach wybranym spółkom okazał się zaraźliwy. O tym mechanizmie pisaliśmy na przykładzie Węgorzyna pod rządami byłej burmistrz Grażyny Karpowicz. Teraz okazało się, że zastosowała go również jej partyjna koleżanka, burmistrz Ińska.

Mechanizm był prosty; gmina występowała do ANR o nieodpłatne przekazanie najczęściej upatrzonej gruntu. Następnie sprzedawała je po zaniżonych cenach jakiejś spółce, która zamierzała coś na tych gruntach zrobić. W ten sposób tracił Skarb Państwa. Problem polegał na tym, że ANR przekazywała za darmo grunty, pod warunkiem wykorzystania ich na cele własne gminy, z zastrzeżeniem, że gmina nie może zmienić ich przeznaczenia ani odsprzedać dla celów komercyjnych. Gdyby to zrobiła, musiałaby zapłacić ANR pełną wartość gruntu.

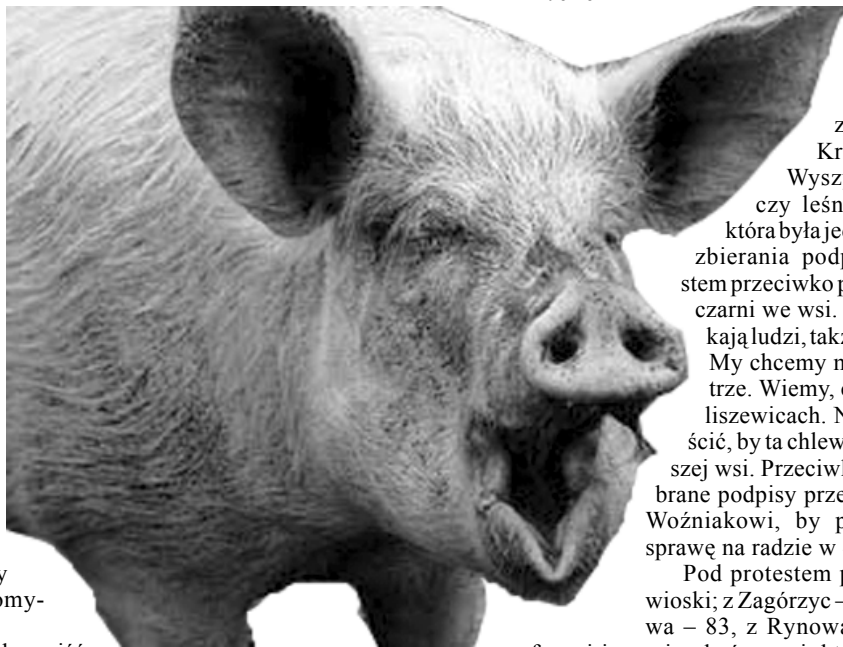
W Węgorzynie pod rządami byłej burmistrz Grażyny Karpowicz doszło do takiej transakcji. Gmina nabyła działkę w Runowie Pom. i następnie wniosła ją aportem do spółki ze szczecińską firmą. Później sprzedała jej większość swoich udziałów.

Niedawno ANR dopatrzyła się, że ta transakcja była niezgodna z umową i zażądała zwrotu pieniędzy. Po wycenie gruntów okazało się, że gmina Węgorzyno musi zapłacić ANR 590 tys. zł. Obecna rada miejska zaciągnęła kredyt w wysokości prawie 250 tys. zł, by zobowiązania pokryć. Ostatecznie suma zapłaty zmniejszyła się o podatek vat, więc gmina zapłaciła 491.500 zł.

Kilka dni temu „Kurier Szczeciński” doniósł, że podobną transakcję przeprowadziła burmistrz Ińska Teresa Działoszewska, nota bene koleżanka partyjna Grażyny Karpowicz. Otrzymała grunty od ANR za darmo, a następnie sprzedawała je (jak mówi – po dwóch przetargach) spółce Bioetanol (która miała działać w Węgorzynie) za... 20 tys. zł. Grunty już wtedy były wycenione na 195 tys. Po aktualnej wycenie ich wartość wynosi 490 tys. i tyle domaga się ANR.

Obecne władze Węgorzyna przysięgały się do odzyskania utraconych pieniędzy od byłej burmistrz. Bo niby dlaczego za tę transakcję, na której skorzystała prywatna spółka, miałby zapłacić podatnicy? Wyłom już zrobiła policja. Obciążyła kosztami odszkodowania policjanta, który pobił śmiertelnie młodego człowieka w Słupsku. Są to pierwsze kroki w kierunku wymuszania odpowiedzialności cywilnej osób sprawujących różne funkcje publiczne.

KAR



# KSIĄDZ JAN TWARDOWSKI

## - przyjacielem łobezian

Ksiądz Jan Twardowski urodził się 1 czerwca 1915 roku w Warszawie. Już rok trwała I wojna światowa i Warszawa wciąż była pod panowaniem Rosji. 4 lipca w Kościele Świętego Aleksandra został ochrzczony przyszły poeta i ksiądz - Jan Jakub Twardowski. Akt chrztu został spisany w języku rosyjskim, bo był to w tym czasie język urzędowy.

Po skończeniu szkoły powszechnej przyszły poeta rozpoczął naukę w Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego w Warszawie, o profilu matematyczno - przyrodniczym, najbardziej elitarnej szkole w stolicy. Część grona pedagogicznego tej szkoły wykładała na Politechnice Warszawskiej. Zainteresowania biologiczne wśród uczniów rozbuźdzał profesor Władysław Kociejowski, późniejszy dyrektor Ogrodu Botanicznego w Warszawie. Absolwentami owego gimnazjum byli między innymi: Tadeusz Trzebiński i Tadeusz Borowski, więzień Oświęcimia, autor „Pożegnania z Marią”.

Co czytał w tym czasie nasz przyszły wybitny poeta? Jego lekturami na całe życie były często przez niego wspomniane „Wspomnienia niebieskiego mundurka” autorstwa Wiktora Gomulickiego i „Bezgrzeszne lata” Kornela Makuszyńskiego. W klasie, do której chodził, wisiały portrety Marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Ignacego Mościckiego. Tu wychowywano w duchu przywiązania do Ojczyzny.

Ksiądz Jan wspomina często zdarzenie w Warszawskich Łazienkach, gdzie spotkał Marszałka Józefa Piłsudskiego, spacerującego ze swoim adiutantem. - I co wtedy zrobił? - Oczywiście, zdjął czapkę z głowy i ukłonił się Marszałkowi, a Marszałek Józef Piłsudski odpowiedział salutując, jak na człowieka ceniącego imponderabilia przystało.

Jan Twardowski debiutował w roku 1932 w piśmie literackim „Kuźnia Młodych”, a w rok później wszedł w skład jego redakcji. Prowadził tam „Poradnik Literacki”, w którym oceniał nadsyłane wiersze. Zwykle odpisywał: „Radzę przestać pisać. Nie można przecież literatury pięknej uprawiać niepiękną”.

Tu spotkał Kazimierza Brandysa, Józefa Garlińskiego, Pawła Hertzę, Jana Kotta, Erwina Axera, Włodzimierza Pietrzaka i Wojciecha Żukrowskiego, dzięki któremu poznał po wojnie Karola Wojtyłę. W 1937 roku Jan Twardowski rozpoczyna studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim im. Józefa Piłsudskiego.

Wtedy to wydaje swój pierwszy debiutancki tomik poetycki w oficynie Ferdynanda Hoesicka. Studiując, interesował się propozycjami wychowawczymi Janusza Korczaka, co zaowocowało później w pracy wychowawczej z dziećmi niepełnosprawnymi umysłowo.

Z Januszem Korczakiem spotkał się tylko raz, ale to spotkanie wystarczyło na całe przyszłe życie, jako spotkanie z osobą świętą – tak wspominał.

Po wybuchu drugiej wojny światowej przebywał w Warszawie, publikując wiersze w prasie podziemnej.

Tak jak każdy warszawiak brał udział w Powstaniu Warszawskim. Był wtedy na Woli, został ranny. Wspomina: „Wybuch Powstania zastał mnie dokładnie przy szpitalu wolskim. Nikt tam jeszcze nie nosił broni. Niespodziewanie pojawili się Niemcy, postawili wszystkich pod ścianą i chcieli rozstrzelać. Jednak przedtem jeden z nich kazał mi podać legitymację. Otworzyłem ją. Nie wiedziałem, że miałem obrazek Matki Boskiej. Niemiec go zobaczył, spojrzął na mnie, odsunął odściany i kazał odejść.”

Po Powstaniu rozpoczyna studia teologiczne w konspiracyjnym Seminarium Duchownym w Warszawie, na roku było sześciu kleryków.

Jan Twardowski przyjmuje święcenia kapłańskie w 1948 roku. Mszę prymicyjną odprawił w Katowicach, gdyż tu po zakończeniu wojny mieszkali jego rodzice.

Pierwszą parafią, w której pełnił posługę kapłańską była wieś Żbików, niedaleko Pruszkowa. Mieszkał w skromnej wikariatce i tu napisał wiersz „Do kaznodziei”

Na rekolekcjach nie strasz śmiercią -  
bo po co  
za oknami bór pachnie żywicą,  
pszczoły z pasiek się złocą,  
w abecadłach dzieci oczy mrużą

W roku 1952 Ksiądz Jan Twardowski kontynuował pracę duszpasterską w Warszawie, w parafii świętego Stanisława Kostki na Żoliborzu. Sporadycznie wysyłał wiersze do redakcji „Tygodnika Powszechnego” i „Tygodnika Warszawskiego”. Poznał Jerzego Zawieyskiego i nader ciekawe postacie środowiska współpracującego z Zakładem dla Ociemniałych w Laskach. Później krótko przebywał w parafii na Saskiej Kępie i w parafii Wszystkich Świętych. W roku 1959 został rektorem kościoła pod wezwaniem św. Józefa Oblubieńca przy klasztorze Sióstr Wizytek na Kra-

kowskim Przedmieściu. W tym przyklasztornym kościele grał na organach Fryderyk Chopin, w latach szkolnych, w czasie mszy świętej dla licealistów.



Ksiądz Jan Twardowski i Lidia Lalak - Szawiel



Ksiądz Jan Twardowski i Czesław Szawiel

Tu Ksiądz Jan Twardowski mieszkał przez 47 lat w bardzo skromnym, ale pięknym i urokliwym zakątku Warszawy. I tu odwiedzałem go zawsze, najpierw sam, a później z moją żoną podczas pobytów w Warszawie. Zawsze witał mnie z wielką radością i wypyttywał co słycać w Łobzie i na Pomorzu. Cieszył się, że jego wiersze są czytane, pytał czy podobają się, czy czyta je młodzież w szkole. Z radością i wdzięcznością podpisywał kolejne tomiki swoich wierszy.

Ksiądz Jan Twardowski znał Jana Śpiewaka i Annę Kamińską. Wspominał serdeczne przyjęcie ze strony niewierzącego małżeństwa i później odwiedzin w ich mieszkaniu. Okres przyjaźni z księdzem i niespodziewana śmierć męża Anny Kamińskiej - poety Jana Śpiewaka bardzo odmiała życie poetki, odnalazła drogę do Boga. To właśnie jej, gdy

mąż śmiertelnie zachorował Ksiądz Jan poświęcił swój bardzo znany wiersz:

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą  
zostaną po nich buty i telefon głuchy  
tylko to conieważne jak krowa się wlecze  
najważniejsza tak prędkie że naglesięstaje  
potem cisza normalna więc całkiem  
nieżnośna  
jak czystość urodzona najprościej z  
rozpaczy  
kiedy myślimy o kimś zostając bez niego

Słowa tego wiersza mógłbym dziś zacytować i do obecnej sytuacji. Wiedziałem, że jest bardzo chory. Chcieliśmy pojechać w czasie ferii, aby zapewnić mu obiecaną książkę, o której prosił podczas ostatniego naszego spotkania. Nie zdążyliśmy...

Ksiądz Jan Twardowski zmarł 18 stycznia 2006 roku w wieku 91 lat. Msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski, odbędzie się 3 lutego o godzinie 12.00 w Bazylice Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu. Po Mszy świętej trumna zostanie przewieziona do Świątyni Świętej Opatrzności Bożej na Polach Wilanowskich i spocznie w krypcie dla zasłużonych Polaków.

18 maja 1993 roku ksiądz Jan Twardowski był na Pomorzu w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym w Szczecinie. Z tej okazji został wydany specjalny numer pisma „Nazaret”.

Rok później Wydawnictwo „Ottomanum” w Szczecinie wydało książkę: „Ja ksiądz. Misterium o kapłaństwie według wierszy księdza Jana Twardowskiego”.

W 1994 roku ukazał się w Szczecinie bibliofilski tomik „Zapomnij że jesteś”. Natomiast profesor Uniwersytetu Szczecińskiego Andrzej Sulikowski napisał monografię naukową „Świat poetycki księdza Jana Twardowskiego”.

Książnica Pomorska w Szczecinie w 1997 roku wydała tomik poetycki autorstwa księdza Jana pt. „Nie bój się kochać”.

W 2000 roku o poezji księdza Jana Twardowskiego mówił w łobeskim Klubie Nauczyciela zaproszony profesor Uniwersytetu Szczecińskiego – Andrzej Sulikowski.

Prezes Stowarzyszenia „Okruchy Pamięci” Czesław Szawiel.

Od redakcji; Czesław nie chciał tego ujawniać, ale ukrywać przed światem tego nie należy. Ks. Jan Twardowski udzielił Lidii Lalak i Czesławowi Szawielowi ślubu w warszawskim kościele, stąd pozwoliliśmy sobie nadać tym wspomnieniom taki, a nie inny, tytuł.



## Radny Bogdan Górecki przypomina

### Można zmienić system rozliczeń za wodę

Od 17 sierpnia 2005 r. obowiązują przepisy znowelizowanej ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Ułatwiają one zmianę systemu rozliczeń zużycia wody ze zbiorowego na indywidualny. Wcześniejsze przepisy też wprawdzie pozwalały (teoretycznie) przejść na indywidualny system rozliczeń, ale w praktyce było to najczęściej niemożliwe. Zależało bowiem od zgody firmy wodociągowej, która żądała np. aby wodomierze znajdowały się poza mieszkaniami. Zaś to wiązało się z kosztowną przebudową instalacji w budynkach. Nowelizacja nie pozwala już przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu decydować, w jaki sposób mieszkania powinny być wyposażone w wodomierze. Ma to uniemożliwić stawianie niemożliwych do spełnienia warunków np. - wyprowadzenie pionu na korytarzu, albo umieszczenia na korytarzu wodomierzy, aby inkasenci bez wchodzenia do mieszkań mogli odczytywać wskazania wodomierzy, albo odciąć dostawę wody dłużnikowi. Dotychczas wiele firm

wodociągowych używało tych warunków jako pretekstu, aby nie zmieniać systemu rozliczeń. Teraz przejście na indywidualny system rozliczeń zależy od zarządcy budynku, mieszkańców i firmy wodociągowej. W razie zmiany systemu rozliczeń przedsiębiorstwo wodociągowe musi podpisać umowę indywidualną. Należy w niej określić standard świadczonych usług, sposób i terminy wzajemnych rozliczeń, prawa i obowiązki obu stron, warunki kontroli i usuwania awarii, okres obowiązywania umowy oraz odpowiedzialności za niedotrzymanie warunków umowy (w tym warunków jej wypowiedzenia). Umowa o dostarczanie wody lub odprowadzanie ścieków musi być zawarta w formie pisemnej. Może ją podpisać właściciel mieszkania lokatorskiego, własnościowego, z odrębną własnością i najemcą. Firma wodociągowa nie może odmówić zawarcia umowy, jeśli nieruchomości jest przyłączona do sieci, a właściciel wystąpi z pisemnym wnioskiem o zawarcie umowy. Do przejścia na indywidualny system nie wystarczy samo podpisanie umowy z wodociągami, muszą być również spełnione określone wymogi tech-

niczne. Instalacja wodociągowa w budynku musi być wyposażona w wodomierze zainstalowane zgodnie z obowiązującymi warunkami technicznymi przy wszystkich tzw. punktach czerpalnych (nie tylko w mieszkaniach i lokalach użytkowych, ale też np. w pralni, suszarni, na podwórzu). Jeśli budynek nie spełnia wszystkich warunków technicznych, od których przepisy uzależniają zmianę systemu rozliczeń, tylko od przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego zależy, czy zgodzi się na wprowadzenie indywidualnego systemu rozliczania. Przy indywidualnym systemie rozliczeń należy płacić dwa rachunki; firmie wodociągowej – za wodę zużytą we własnym mieszkaniu, zaś spółdzielni – proporcjonalną część należności za wodę zużywaną do wspólnych celów np. podlewanie trawników. Należy także liczyć się z innymi wydatkami, np. zakup, zamontowanie i utrzymanie urządzeń pomiarowych (przedsiębiorstwo wodociągowe płaci tylko za wodomierz główny).

Na podst. Inforu oprac.  
Bogdan Górecki.

### Pismo uczące nas demokracji

Do napisania tego listu skłoniło mnie pytanie postawione na internetowej stronie łobeskiej Platformy Obywatelskiej - „Co sądzicie o krytykującej wszystko i wszystkich redakcji Tygodnika Łobeskiego?”

Sądzę, że jest to jedyne pismo w powiecie łobeskim (a może nawet i w województwie) w pełni niezależne, więc śmiało poruszające bolesne, a niekiedy wstydlive sprawy, pismo uczące nas demokracji. Słusznie zauważa redaktor Kazimierz Rynkiewicz, że „motorem ożywiający demokrację jest spór”. Tylko jakoś za długo uczymy się tej demokracji albo jesteśmy bardzo niepojętni, skoro ciągle tkwimy w epoce nakazów, odgórnie podejmowanych decyzji. W epoce, gdy pokazywało się tylko umajoną fasadę czy pomalowaną trawkę, skrzętnie ukrywając to co brzydkie, zle lub godne krytyki. Taka postawa doprowadziła do tego, że niczym domek z kart zawałił się cały system. I chyba dzięki takiej postawie Platforma Obywatelska spadła na boczny tor i już niewiele ma do powiedzenia.

Zdumiała mnie wiadomość, że w Łobzie jest PO, że ma swojego szefa, który naczelnemu redaktorowi „Tygodnika Łobeskiego” zarzuca malkontencstwo. I gdzie ta partia się ukrywa, co dobrego zrobiła dla naszego miasta, czym ludzi zainteresowała?

Czym w powiecie łobeskim możemy się pochwalić, co osiągnęliśmy przez 16 lat pozornej demokracji? Z czego się mamy cieszyć, czy z tego, że zlikwidowano nam prawie wszystkie zakłady pracy, doprowadzając do największego w kraju bezrobocia?

Czy do tych osiągnięć zaliczymy likwidację Państwowego Stada Ogierów? Przecież to dzięki stadninie Łobez był znany, rozpoznawalny, Przybiegał

turystów nie tylko z kraju, ale i zagranicy. A przy tym spora grupa ludzi miała dzięki temu pracę i w miarę godziwe życie.

Przez okres trwania III Rzeczypospolitej PSO w Łobzie popadało stopniowo w ruinę i jakoś nikt tego nie zauważył, nie reagował. Ani władze miejskie, ani powiatowe. Żaden radny, choć było ich tak wielu i to z różnych opcji politycznych nie zabrał głosu w tej sprawie. Gdzie w tym czasie byli politycy z Platformy Obywatelskiej?

Niektórzy malkontenci próbowali dowiedzieć się, co się dzieje z Państwowym Stadem Ogierów, czy można uratować i zachować dla Łobza tę instytucję, ale otrzymywali wymijające odpowiedzi, że to decyzje odgórne i nic to nas nie powinno obchodzić.

Od tych odgórnych decyzji ktoś

bardzo się wzbogacił, ktoś przejął najlepsze konie i sprzęty i teraz zapewne dorabia się na tak modnym obecnie jeździectwie. A my, byli pracownicy PSO obudziliśmy się za późno, wszyscy „z ręką w nocniku”.

Wdzięczny jestem „Tygodnikowi Łobeskiemu” za to, że otwiera nam oczy na sprawy ważne, nie przez wszystkich lub nie zawsze dostrzegane.

A może łobeska Platforma Obywatelska ma receptę na zmniejszenie w Łobzie bezrobocia? Przecież metodą likwidacji bezrobocia w naszym powiecie nie jest wysłanie na „saksy” wszystkich młodych, wykształconych łobezianków, ani zatrudnianie coraz większej armii urzędników do walki z biedą i bezrobociem.

Mieszkaniec Łobza (imię i nazwisko do wiadomości redakcji)



### Szanowni Państwo

Niekompetencja i brak odpowiedzialności niektórych ludzi sięgnęła już dna. Nic dziwnego, że w Łobzie panuje taka bieda. Jak można wypowiadać takie słowa cyt. „Za budowę wodociągu odpowiada projektant i wykonawca”. To jest skandal! Utopiono ciężkie pieniądze, wykonano bubel i nie ma osoby odpowiedzialnej za: uzgodnienia, nadzór, odbiór, i osoby, która w przyszłości będzie to cudeńko eksploatowała. Sytuację próbował ratować pan sołtys wsi Bonin, ale co on mógł sam zrobić bez pomocy osób odpowiedzialnych za tę inwestycję. Teraz wymyśla się jakieś cyrkulacje, tylko ciekawe, kto za to zapłaci? Prawdę mówiąc mnie już w tym mieście nic nie dziwi – w mie-

ście, gdzie liczą się układy, gdzie liczą się znajomości i poparcie koleśki lub koleżaneczki z UG. Doprowadzono do tego, że za budowę wodociągu odpowiada projektant i wykonawca, za odczytywanie wodomierzy i rozliczanie wody odpowiada Spółdzielnia i Administrator, za kredyty i inwestycje związane z zaopatrzeniem w wodę odpowiada Gmina – a jasnie państwo odpowiadają tylko za podział dywidendy. Dywidendy wypracowanej w sposób nieuczciwy. Czas chyba z tym skończyć. W PWiK nie brakuje osób, które wiedzą co to nadzór inwestorski, w jaki sposób profesjonalnie zarządza się mieniem komunalnym. Szantażem zmusza się odbiorców wody do uległości.

H.S.

## Szanowni Czytelnicy!

W numerze 3 „Nowego Tygodnika Łobeskiego” z dn. 17 stycznia 2006r. pojawił się artykuł godzący we mnie, jako Burmistrza Dobrej, artykuł nie dający opinii publicznej sprawzonej informacji.

Pytanie zamieszczone na łamach prasy cyt. „Pytanie tylko, czy burmistrz o tej porze nie powinien być w pracy?” a odnoszące się do mojej wizyty w łobeskim solarium w godz. 14<sup>15</sup>-15<sup>05</sup>, należało skierować do mnie, bądź sięgnąć do kodeksu pracy zanim uczyni się z tego sensacją.

Nie będę polemizowała z twórcami owych prasowych rewelacji. Pozwolę sobie jedynie przytoczyć opinię prawną, która mówi o czasie pracy Burmistrza: cyt. „Burmistrz pełni swą funkcję i jest jednocześnie osobą zarządzającą w imieniu pracodawcy zakładem pracy” (art. 128 § 2 pkt. 2 kodeksu pracy).

W tym zakresie ochrona czasu pracy określona w postanowieniach kodeksu pracy doznaje znacznego ograniczenia. **Sprowadza się to do tego, że czas pracy burmistrza jest ograniczony jego zadaniami, bez wyznaczania określonych godzin czasu pracy.** Zgodnie z postanowieniami art. 132 § 1 kodeksu pracy pracownikowi przysługuje w każdej dobie prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Przepis ten nie dotyczy pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy. Nie oznacza to, że osoba taka może pracować bez ograniczenia czasowego, bez górnego limitu czasu pracy. W przypadku takich pracowników przysługuje im w okresie rozliczeniowym równoważny okres wypoczynku ( art. 132 § 3 kodeksu pracy).

Konsekwencją tego jest, że burmistrz nie ma obowiązku świadczyć pracę w godzinach urzędowania urzędu gminy, a ma obowiązek świadczyć pracę w ilości i rozmiarze wyznaczonych zadań, a następnie rozliczać czas pracy zgodnie z przywołanymi przepisami prawa.

W związku z powyższym rozważam ewentualność wystąpienia z pozwem sądowym wobec twórców artykułu redaktorów „Nowego Tygodnika Łobeskiego.” Natomiast ocenę wiarygodności wspomnianego tygodnika pozostawiam Czytelnikom. *Z poważaniem Burmistrz Dobrej Barbara Wilczek*

## Artur Balazs w Samoobronie

# Cztery ustawy Samoobrony w zamian za poparcie rządu

**Rozmowa z posłem Samoobrony RP Janem Łącznym o aktualnej sytuacji w Sejmie i trwających rozmowach nad powołaniem koalicji dla poparcia rządu i planu stabilizacyjnego zaproponowanego przez Prawo i Sprawiedliwość.**

Red. – Po rozmowach w ubiegłym tygodniu LPR i PSL są gotowe podpisać się pod paktem stabilizacyjnym, który ma uchronić przed wcześniejszymi wyborami. Czy Samoobrona przystąpi do tego paktu?

Posel Jan Łączny – Marszałka Leppera nie ma kraju. (jest z wizytą w Chinach – przyp. red.) On musi brać udział w tych rozmowach. Samoobrona jako pierwsza z tych partii, nazwijmy je opozycyjnych, była za tym, aby doszło do stabilizacji w kraju, ponieważ chaos tworzył się coraz większy. Gdyby powtórzone wybory, ich wynik byłby w dużej mierze zbliżony do poprzedniego. Układ w parlamencie nie uległby zmianie. Marszałek Lepper wraca w niedzielę, 22 stycznia, i w poniedziałek odbędą się rozmowy z jego udziałem.

Red. – Czy Samoobrona jest gotowa poprzeć pakt stabilizacyjny w wersji zaproponowanej przez PiS, które przedstawia 11 projektów ustaw i domaga się ich poparcia.

J.Ł. – Nie mogliśmy się poddać bezwzględnie temu dyktatowi, bo to jest zawarte w 11 punktach, bo one ograniczałyby pole manewru innych partii politycznych. Te trzy partie, LPR, PSL i Samoobrona, również mają swoje programy, oczywiście programy bardzo zbliżone do programu PiS, ale mamy również wiele tematów, które zgodnie z naszym programem powinny być wdrożone w pracach rządowych. I my tutaj nie możemy pozwolić sobie na to, że PiS daje 11 punktów, a inne partie nie uczestniczą ze swoimi programami. Dlatego z dużym zadowoleniem przyjęliśmy oświadczenie liderów PiS, że są otwarci na tematy przedstawione przez partie koalicyjne, bo taka koalicja prawdopodobnie będzie zawarta.

Red. – Czy takie posunięcie, jak przyjęcie Artura Balazsa na doradcę Samoobrony nie zniechęci PiS do rozmowy z wami?

J.Ł. – Artur Balazs był ministrem rolnictwa. Samoobrona z natury rzeczy jest ugrupowaniem, może nie stricte rolniczym, ale rolnictwo jest jej pierwszoplanową działalnością. Były bardzo bliskie kontakty marszałka Leppera z Balazsem, jako ministrem rolnictwa. Balazs ma ogromne doświadczenie i jak każda inna partia korzystamy z ekspertów niezależnych. Balazs oficjalnie opowiedział się, że od dawna był sympatykiem Samoobrony. Oczywiście,

jest to postać kontrowersyjna, ale Balazs, gdy był ministrem rolnictwa, to funkcjonowało ono na bezpiecznym poziomie.

Red. – Wyborcy są zniechęceni politykami, którzy przeskakują z jednej partii do drugiej, z drugiej do trzeciej itd.

J.Ł. – Ale dajmy na to głośne nazwisko Pater, ministeru Hausnera. Od dawna był naszym sympatykiem i jest w ścisłym gronie doradców Samoobrony. Też osoba kontrowersyjna, bo ktoś może powiedzieć – był w jednym rządzie, drugim, ale jest fachowcem w swojej dziedzinie, natomiast tamte rządy nie pozwalały wdrażać jego pomys-

sposób niewłaściwy wypełniał swoją funkcję, będą ciężyły na nim jakieś podejrzania...

Red. – Odwołano Mikosza, więc premier reaguje tu bardzo szybko...

J.Ł. – Ale być może zostanie odwołany minister polityki socjalnej, bo - naszym zdaniem - jest to osoba kompletnie nie przygotowana. Jeżeli wychodzi na mównicę i mówi, że mógłby powiedzieć o tej sprawie, ale zostawił ten materiał w bagażniku w samochodzie, to jest kompromitacja.

Red. – Ten pakt rozumiem w ten sposób, że PiS szuka stabilizacji dla rządu. Bo było już tak, że LPR, Samo-

J.Ł. – Wszystko się zgadza. Ale my nie mówimy, że w tym roku. Każda partia, idąc do wyborów, ma swój program...

Red. – Ale wy tych wyborów nie wygraliście, LPR nie wygrała, PSL nie wygrało, a stawiacie żądania...

J.Ł. – Ale wchodzimy w koalicję parlamentarną, gdzie będziemy mieli ogromny wpływ na przegłosowanie tej lub tamtej ustawy. I teraz wyborcy powiedzą – bardzo przepraszam marszałku Lepper, ale pan obiecał, że będziemy mieli minimum socjalne, a pan jest w rządzie, bo pan popiera ten rząd. Dlatego my mówimy – to co można załatwić w tym roku to załatwmy, ale zdajemy sobie sprawę z trudności. Na minimum socjalne w tym budżecie nie ma pokrycia, ale jeżeli chodzi o naszą ustawę o handlu wielkopowierzchniowym, to dlaczego tej ustawy nie można wprowadzić. Drugi temat – chodzi o ograniczenie działalności, a wręcz likwidację, ferm przemysłowego tuczu trzody chlewnej. Następna sprawa – Narodowego Banku Polskiego, dlaczego nie można wprowadzić zapisów, że NBP będzie zdawał dokładne sprawozdanie ze swojej działalności. W zeszłym roku, gdy rządowi brakowało miliard, nagle znalazły się pieniądze w NBP. W tej chwili, gdy trzeba było dołożyć do paliwa rolniczego, "becikowego" i innych spraw, okazało się, że 470 milionów przekazano z zysku NBP. Czyli co? Dowolność jest. Niech bank pokaże co ma, niech bank odpowiada za miejsca pracy, za gospodarkę, inflację itp. To są te cztery nasze najważniejsze postulaty.

Red. – Co pan myśli o tym, co Jarosław Kaczyński zawarł w liście do prezesów partii, by do ministerstw i zarządów spółek skarbu państwa nie zatrudniać byłych członków ZPZR i SLD?

J.Ł. – Jest to kuriozum na skalę innych demokracji. Jest to nieporozumienie, bo jest wielu porządných, uczciwych ludzi, którzy zostali członkami SLD.

Red. – Czy ci ludzie nie są odpowiedzialni za głęboki kryzys państwa?

J.Ł. – Właśnie mamy Centralne Biuro Antykorupcyjne, lustrację majątkową i gospodarczą, nie w stu procentach, bo to nie jest możliwe, tych wszystkich, którzy doprowadzili do tak ogromnego zła. To nie tylko SLD, wiele ugrupowań przez te 16 lat miało możliwość rządzenia, a co za tym idzie korzystania z dóbr narodowych, zawłaszczając je sobie. Te ustawy są po to, aby wyeliminować - powiem kolokwialnie - szkodników życia gospodarczego i nie tylko gospodarczego.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Kazimierz Rynkiewicz



słów, a ma ciekawe pomysły. Zdaję sobie sprawę z kontrowersyjności tych osób, ale uważamy, że te osoby mają duże doświadczenie i mają pomysły na takie rozwiązania, na które oczekują Polacy.

Red. – Jeżeli chodzi o projekty 11 ustaw, to jest zgoda na przyjęcie ich wszystkich?

J.Ł. – Jeden z punktów jest bardzo kontrowersyjny, że nie dopuszcza się do krytyki przedstawicieli rządu...

Red. – Takiego punktu nie ma...

J.Ł. – Jest, jest, że nie wolno krytykować, robić napaści na ministrów, odwoływać ich itd.

Red. – To co innego – odwoływać, a krytykować.

J.Ł. – Jeżeli będziemy uważali, że kolejny minister typu Mikosz będzie w

obrona, PO i SLD potrafiły zawiązać koalicję głosując w Sejmie razem przeciw rządowi, robiąc mu na złość, by pokazać, że macie siłę. Może dochodzić do takiej sytuacji, że zawiąże się taka większość, postawicie wnioski i odwołacie każdego ministra, więc rząd jest sparaliżowany. Tak rządzić się nie da, dlatego pakt lub nowe wybory.

J.Ł. – Jednymi z ważniejszych spraw, które chcemy, by ten rząd nam załatwił to jest to nasze słynne minimum socjalne dla ludzi, którzy utracili pracę nie z własnej winy...

Red. – Już będzie spór, bo trzeba zwiększać budżet. Jeżeli każda partia wrzuci coś do budżetu, to będzie to bardzo kosztowna koalicja. Te propozycje już szacuje się na 30 miliardów, ale skąd je wziąć?

# Mikołajki na wsi

(WOROWO) Pomimo, iż Gwiazdka dawno już za nami, a o prezentach bożonarodzeniowych nikt już nie pamięta, dzieci z 23 wiosek gminy Łobez mogły raz jeszcze przypomnieć sobie atmosferę, jaka towarzyszyła im podczas grudniowych świąt i raz jeszcze spotkać się z Mikołajem.

Te spotkania zorganizowane zostały przez burmistrza Łobza, sołtysów oraz rady sołeckie. Burmistrz Marek Romejko wraz z inspektorem Wiesławą Romejką, zespołem z ŁDK, Gwiazdorem oraz harcerzami, odwiedzili osobiście 13 wsi. Reszta dzieci, z powodu braku świetlic, na imprezę została dowieziona do domu kultury.

20 stycznia, po południu, ekipa mikołajkowa zawitała do wsi Worowo – jednej z najliczniejszych pod względem ilości dzieci.

Zespół muzyczny sprzął i ... zaczęła się zabawa.

W tany ruszyli zarówno dzieci, jak i dorośli, a podgrzewała pani Romejko wraz z Mikołajem i Śnieżynką. Kie-

już młodzieńcy i starsi mieszkańcy Worowa z męczyli się tańcem, a podczas konkursu. Były zabawy z balonami oraz niezwykle komyczny konkurs harcerski o intrygującej nazwie – czołgi – podczas którego zawodnicy musieli wskakiwać sobie na plecy. Śmiechu było przy tym co nie miara. Oczywiście nikt nie był przegra-

ny – każdy uczestnik otrzymał z mikołajowego worka jakiś słodki upominek. Po tej chwili wytnienia znowu zagrała muzyka i sala znowu zaroilo się od tańczących dzieci. Tylko starsza młodzież – głównie chłopcy – podpierali ściany, nie mając odwagi wyjść na parkiet.

Kolejnym punktem programu był ogromny tort, ufundowany przez burmistrza, który każdemu osłodził nastrój. Na sam koniec pozostawiono to, na co najbardziej czekały dzieci, czyli prezenty. Zasponsorowała je Rada Sołecka, a ich zawartość stanowiły różnego rodzaju słodycze. Sołtys wsi Ryszard Barczak po kolei wywoływał dzieci, które podchodziły do Mikołaja i po wypowiedzeniu wierszyka lub zaśpiewaniu piosenki otrzymały paczkę. Kiedy już wszyscy zostali obdarowani, zagrał zespół z domu kultury. Tym razem repertuar obudził nawet stojących z boku chłopców, którzy wreszcie ruszyli się z miejsc. Zabawa skończyła się o 20.30,

a mieszkańcy Worowa zmęczeni, ale zadowoleni, wrócili do domów.

Akcja mikołajkowa jest organizowana już od czterech lat i ma na celu osłodzenie życia dzieci mieszkających na wsiach, szczególnie tych popegeerowskich, gdyż tam często sytuacja materialna rodzin jest bardzo ciężka. Środowiskami te są w pewnym sensie wyparte pamięci instytucji i pomocy, jaka jest im udzielana, często sprowadza się do najprostszyc

form, mających na celu zaspokojenie tylko tych podstawowych potrzeb. A przecież wsi popegeerowskie zamieszkuje wiele zdolnych, lecz ubogich dzieci, których talenty są marnowane właśnie przez nieudolność instytucjonalną. Rodziny te powinny być wspierane wielowymiarowo, a nie tylko materialnie.

Należałoby skupić się przede wszystkim na edukacji dzieci ze środowisk popegeerowskich, szczególnie poprzez intensywne wspomaganie ich w nauce. Jednak nie każda wieś wyposażona jest w świetlicę, a nawet jeśli ona funkcjonuje, to często kadra w niej pracująca nie posiada odpowiednich kwalifikacji i nie potrafi odpowiednio rozwijać umysłów oraz zdolności dzieci. Zgodnie z informacjami, uzyskanymi od burmistrza, w tym roku ma zostać wybudowana świetlica w Wsiedlu, na którą otrzymano fundusze z Unii Europejskiej, a także wyremontowana świetlica w Dobieszewie. Inicjatywę są, lecz cały czas jest ich za mało! Być może kiedyś w końcu instytucje pomocowe dostrzegą złożoność potrzeb mieszkańców wsi popegeerowskich i przestaną dostrzegać w nich tylko zmarginalizowanych ludzi stojących w kolejkach po pieniądze w Opiece Społecznej. Najwyższy czas, aby przypomnieć sobie o dzieciach mieszkających w tych wioskach, które przy odpowiednim wsparciu miałyby szanse na lepsze życie. W końcu przecież to one są naszą przyszłością!

Magdalena Śliwińska

Magdalena Śliwińska



**Adres redakcji: 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.****MOTORYZACJA****Łobez**

■ Sprzedam Fiat Brava 1,4 12V, rok prod. 1997, przebieg 143 tys. km, benzyna + gaz (instalacja 2-letnia w kole), c. zamek z pilotem, wspomaganie kierownicy, hak, komplet opon zimowych, nowe opony letnie, nowe amortyzatory przednie, przegląd ważny do sierpnia 2006; cena 9200 zł – do uzgodnienia. Tel. 600 93 82 95 lub 602 25 27 30.

■ Sprzedam Ford Sierra 1,6 rok prod. 1989, przebieg 200 tys. km, benzyna + gaz w kole, przegląd do stycznia 2007; cena 3 tys. zł; tel. 600 93 82 95 lub 602 25 27 30.

■ Sprzedam Ford Scorpio poj. 2400, V6, rok 1993, c. zamek, alufelgi, ABS, klimatyzacja, welurowa tapicerka, opony letnie+zimowe, kombi, granatowy metalik, instalacja gazowa, hak holowniczy. Cena 6500 zł - do uzgodnienia. Tel. 091 397 63 64.

■ Sprzedam kompletne koła do poloneza - zimówki. Tel. 604 819 965.

■ Tanio sprzedam samochód Fiat Punto rok 2004. Tel. 091 397 3881.

■ Sprzedam Polonez rocznik 1989. Garażowany, przegląd do X/06, cena 500 zł. Tel. 604 819 965.

■ Sprzedam Peugeot 307 SW, 1,6 110 KM, benzyna, serwisowany, rok produkcji XII 2002, automatyczna klimatyzacja, radio, cena 35.000 zł. 091 397 48 65.

■ Sprzedam Honda Civic poj. 1,5 benzyna VTEC, 114 KM, rok prod. X 1995, przebieg 143 000 km, 3 drzwiowy, 5-osobowy, srebrny metalik. Posiada ABS, klimatyzację, immobilizer, elektr. szyby, elektr. lusterka, elektr. szyberdach, 2 p.p., wspomaganie i regulacja kierownicy, c. zamek na pilota, ogrzewanie postojowe Eberspacher, alufelgi, 2 kpl. opon, zużycie paliwa 5,2/100. Stan bardzo dobry. Przegląd ważny do X.2006 r. Cena 15 tys. zł - do uzgodnienia. Tel. 091 3822168.

Dajesz ogłoszenie do jednej gazety a ukáže się w trzech w tej samej cenie!!!  
**To niedrogo.**

**MIESZKANIA****Łobez**

■ Radowo Małe sprzedam mieszkanie 42 mkw. 1 piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Cena 40 tys. zł. Tel. 091 397 23 74.

■ Kupię kawalerkę. Tel. 0503 000 509, 091 397 5508 po 19.

■ Zamienię mieszkanie spółdzielcze własnościowe w Łobzie 64,50 mkw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc i przedpokój na jednopokojowe (z dopłatą) lub sprzedam. Cena do uzgodnienia. Tel. 0503 000 509, 091 397 5508 po 19

■ Sprzedam mieszkanie M4 w Węgorzynie. Tel. 397 10 51.

■ Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

**USŁUGI****Gryfice**

■ Schody i okna tel. 091 39 23 137.

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Laryngolog T. Woźny, Gryfice ul. Śniadeckich 38. Tel. 604 499 445.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

**NIERUCHOMOŚCI****Gryfice**

■ Sprzedam bar przy ulicy 3 Maja - oczekuję na propozycje pod nr tel. 091 384 33 49.

■ Gryfice. Do wynajęcia lokal na działalność handlową lub usługową (salon kosmetyczny, fryzjerski, biura, gabinety) pow. ok. 70 mkw. Wiadomość 691 814 298 lub 091 384 64 11 po 16.

■ Wynajmę lub wydzierżawię halę produkcyjną o pow. użytkowej 280 mkw. z dogodnym wjazdem i wyjazdem z przyległym obszarem gruntu na trasie Gryfice - Płoty - Szczecin tel. kom. 601 573 246.

■ Sprzedam dom + zabudowania gospodarcze na działce o powierzchni 1000 mkw. w Kołomąciu. Tel. 091 385 40 49 - wieczorem.

■ Kupię sklep w centrum Gryfic ok. 50 mkw. Tel. 506 040 383.

**USŁUGI****Łobez**

■ Usługi RTV naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel. 3974127, 604 845 753. Zakł.+domowe, miasto+powiat.

■ Zakład krawiecki „Laura” w Łobzie ul. Ogrodowa 4c/6, w godz. 11.00-19.00. Tel. 397 31 44.

**INNE****Gryfice**

■ Sześciotygodniową suczkę rasy amstaw oddam w dobre ręce tel. 512 821 978, 661 033 443.

**PRACA****Łobez**

■ Energiczna pani w sile wieku podejmie się prowadzenia domu, opieki sprzątanania. Tel. 511 252 505.

■ Zatrudnię kompetentną pomoc domową - dobre warunki pracy i płacy. Miłe widziane referencje. Tel. 091 397 34 54 po 18.

■ Drukarnia w Łobzie zatrudni drukarza. Praca w Łobzie (możliwość zakwaterowania). Tel. 39-73-730, 504-042-532.

■ Zatrudnię lakiernika i blacharza w Resku (Zakład Mechaniki Pojazdowej Wackoni). Tel. 091 395 23 04, 0506 011 234.

**Gryfice**

■ OFE zatrudni przedstawicieli, wysokie prowizje, zaliczki. Tel. 508 032 271.

**UTECH Sp. z o.o.****Zatrudni mechanika i elektromechanika samochodowego.**

Kontakt – Łobez ul. Bema 30 A, tel. 091 397 49 66 lub 091 397 58 04.

**OGŁOSZENIE DROBNE**

Łobez, Resko, Dołna, Węgorzynie, Kołomo Mink

**tygodnik łobeski**

GAZETA POWIATOWA

Gryfice, Kurnice, Płoty, Rewal, Trzebież, Iłowo

**gazeta gryficka**

GAZETA POWIATOWA

Czarnoból, Drawsko Pom., Kufcia Pom., Głuszyca, Wierzbowa, Złocieniec

**pojezierza tygodnik drawskiego**

GAZETA POWIATOWA

**KUPON**

1																				
2																				
3																				
4																				
5																				
6																				
7																				
8																				
9																				

Zlecający.....  
Adres.....  
Liczba linii..... Cena.....Ilość emisji.....Cena łączna.....Data pierwszej emisji.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:  
Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, - tel. (091) 384 71 53  
Tygodnik Łobeski, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730  
Tygodnik Pojezierza Drawskiego, 78-500 Drawsko Pom., Pl. Gdański 3, - tel. (094) 36 327 24  
Lub przesłać z dowodem wpłaty na Konto: BS Goleniów o/Łobez 04 9375 1038 2600 1919 3000 0010.

## TABELA I WYNIKI DOBERSKIEJ AMATORSKIEJ LIGI PIŁKARSKIEJ DALP

Lp.	Nazwa zespołu	Mecze	Pkt	Bramki
1	"LZS OSTRZYCA" Ostrzyca	11	27	41 : 12
3	"GALAKTIKOS" Dobra	12	23	56 : 20
2	"SPARTAKUS" Dobropole	11	23	31 : 18
5	"NIEDŹWIADKI" Dobra	11	21	30 : 15
6	"FAST & FURIOUS" Dobra	11	20	41 : 15
4	"OLDBOYS" Nowogard	11	20	39 : 16
7	"MŚCICIELE" Mieszewo	11	16	46 : 22
8	"AC BIENICE" Bienice	11	15	32 : 31
10	"CELTIC" Dobra	11	15	32 : 43
9	"FC PREZESI" Nowogard	11	15	24 : 27
12	"BAD BOYS" Bieniczki	11	6	16 : 50
11	"DRAGON" Krzemienna	11	4	15 : 41
13	"YOUNG BOYS" Dobra	11	0	16 : 98



### MECZE

Termin VI 22.01.2006r.



„GALAKTIKOS” Dobra	-	„AC BIENICE” Bienice	1:0
„SPARTAKUS” Dobropole	-	„NIEDŹWIADKI” Dobra	1:1
„CELTIC” Dobra	-	„YOUNG BOYS” FC Dobra	6:4
„AC BIENICE” Bienice	-	„NIEDŹWIADKI” Dobra	1:1
„FAST & FURIOUS” Dobra	-	„LZS OSTRZYCA” Ostrzyca	2:2
„MŚCICIELE” Mieszewo	-	„SPARTAKUS” Dobropole	4:4
„OLDBOYS” Nowogard	-	pausa	
„GALAKTIKOS” Dobra	-	„CELTIC” Dobra	3:4
„LZS OSTRZYCA” Ostrzyca	-	„FC PREZESI” Nowogard	3:3
„DRAGON” Krzemienna	-	„FAST & FURIOUS” Dobra	0:7
„OLDBOYS” Nowogard	-	„BAD BOYS” Bieniczki	2:3
„FC PREZESI” Nowogard	-	„MŚCICIELE” Mieszewo	3:1
„BAD BOYS” Bieniczki	-	„DRAGON” Krzemienna	1:0
„YOUNG BOYS” FC Dobra	-	pausa	

#### STRZELCY BRAMEK - Liderzy:

Paweł Samal („MŚCICIELE” Mieszewo)	28
Emil Kamiński („GALAKTIKOS” Dobra)	19
Damian Padziński („FAST & FURIOUS” Dobra)	19
Dariusz Dudek („SPARTAKUS” Dobropole)	19
Daniel Kubski („LZS OSTRZYCA” Ostrzyca)	18

## Włóczykije na biwaku



Drużyna starszoharcerska „Łobeskie Włóczykije” część ferii zimowych spędziła na biwaku, który trwał od piątku 20 do niedzieli 22 stycznia.

Co można robić zimą na biwaku? Harcerze wspólnie uczyli się i bawili. Odbywały się zbiórki szkoleniowe, na których uczono się m.in. wiązania węzłów, nowych piosenek i zabaw, a także harcerze przeszli szkolenie z zakresu pierwszej pomocy. Rozegrali także turniej piłki siatkowej.

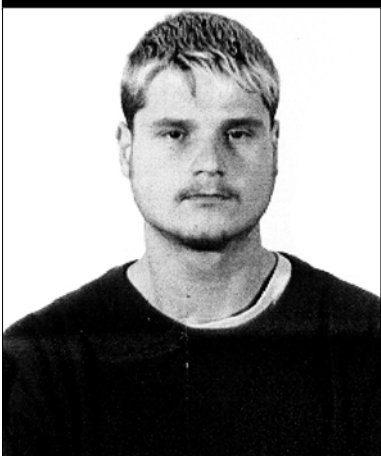
W nocy odbyły się harcerskie podchody. Należało przejść samotnie i w ciszy przez cmentarz, aby przedostać się na teren parku. Tam

na harcerzy czekały kolejne zadania do wykonania. Grupa pościgowa miała iść na określony przez grupę uciekającą azymut, wykonać odręczny szkic wyznaczonego terenu, udzielić pierwszej pomocy. Nie obyło się bez nocnych alarmów i innych harcerskich przyjemności.

Tradycją drużyny stało się wspólne obchodzenie (raz w miesiącu) urodzin harcerzy. Na biwaku obchodzili je 2 harcerki i 1 harcerz, urodzeni w styczniu. Wszyscy zdrowi i zadowoleni powrócili do domów. Dziękujemy za opiekę łobeskiej policji. Czuwaj!

*Łobeskie Włóczykije*

## POSZUKIWANY



Komenda Powiatowa Policji w Łobzie prowadzi poszukiwania Bartosza Szałabawki s. Lesława, Zofii z domu Mickiewicz, ur. 14.11.1976r. w Szczecinie, zam. Węgorzyno ul. Osiedle 40 Lecia PRL 12/3. Wszelkie informacje w powyższej sprawie prosimy kierować do Komendy Powiatowej Policji Łobez ul. Wojska Polskiego 2. Telefony kontaktowe: dyżurny jednostki: 091-57-77-311 poszukiwania osób: 091-57-77-337 lub najbliższą jednostką policji: 997.

## Wyniki III Turnieju Tańca Ligi Tanecznej 2005/2006 „Witaj Nowy Roku”

### „Iskra” tańczyła w Goleniowie

(GOLENIÓW) 8 stycznia br. (niedziela) w sali Szkoły Podstawowej nr 4 w Goleniowie odbył się trzeci turniej Ligi Tanecznej. Jej organizatorem była Szkoła Tańca „Prestige” pani Sylwii Jasińskiej.

Tancerze „Iskry” z Łobza wytańczyli następujące lokaty:

para adept (do 9 lat) – Piotr Wyczolek i Zuzanna Romejko – I miejsce w ST,

para adept (12-13 lat) – Wojciech Roszak i Dorota Jarzyńska – I miejsce w ST i LA,

para beniamin (12-13 lat) – Grzegorz Rybiński i Daria Maruszewska – I miejsce w ST i LA,

para beniamin (14-15 lat) – Wojciech Łapuć i Maja Kurowska – I miejsce w LA i ST,

para champion (12-13 lat) – Paweł Pырczak i Joanna Romejko – I miejsce w ST,

duet adept (do 9 lat) – Patrycja Jaremko i Aleksandra Krzęćko – I miejsce w LA i DS,

duet adept (12-13 lat) – Natalia Macińska i Agnieszka Stawicka – I miejsce w LA i DS,

duet adept (14-15 lat) – Marta Wysocka i Anna Zapalska – I miejsce w DS,

duet beniamin (14-15 lat) – Agnieszka Wilk i Barbara Pjerozek – I miejsce w DS oraz awans do ekspertów,

duet dominat – Katarzyna Kuzio i Marta Chuchro – I miejsce w DS oraz awans do ekspertów,

duet dominat – Katarzyna Adamów i Maja Kurowska – I miejsce w LA i DS oraz awans do ekspertów,

duet dominat – Katarzyna Drapała i Anastazja Wolska – I miejsce oraz awans do ekspertów,

duet expert – Katarzyna Wilk i Paulina Maroszczuk – I miejsce w DS, Paulina Obszyńska zdobyła tytuł adepta.

Para z Gryfic - duet 14 -15 lat – Ania Rusek i Paulina Nocko wywalczyli I miejsce LA i awans do beniaminów. (kr)

**BIURO NIERUCHOMOŚCI**  
Miroslawa Jędrzejczyk Lic. zawod. nr 4079  
Łobez ul. Kościelna 2a  
Telefon 0913974342 600265547  
E-mail: atut\_lobez@o2.pl www.atut.homesales.pl

**MIESZKANIA**

- Łobez – IV p/IV, 5 pok., 2 łazienki 101 m<sup>2</sup> 83 000 zł
- Radowo – I p/III, 4 pok. 80m<sup>2</sup>, garaż mur. 55 000 zł
- Szczecin ul. Wyzwolenia 69 m<sup>2</sup> 150 000 zł

**DOMY**

- Łobez, duży (dla 2 rodzin) - 230m<sup>2</sup>, działka 1140m<sup>2</sup> 320 000zł
- Łobez centrum, 250m<sup>2</sup>, działka 546m<sup>2</sup> 298 000zł

**NOWA NIŻSZA cena** 298 000zł

- Sielsko bud. miesz. 75m<sup>2</sup> + 400m<sup>2</sup> bud. gosod. + 7,6 ha grunty IV kl. Stan idealny, bardzo ładne gospodarstwo 190 000 zł
- Zajezerze bliźniak 3 pok 85 m<sup>2</sup>, dz. 700 m<sup>2</sup> 90 000 zł
- Łagiewniki w zabul. szereg. 2 pok. 49 m<sup>2</sup> dz. 450 m<sup>2</sup> Po remoncie 54 000 zł

**DZIAŁKI**

- Łobez 3699 m<sup>2</sup> pod budown. mieszkaniowe 75 000 zł
- Łobez 8663 m<sup>2</sup> rolna ale... blisko centrum (warunki zabudowy), możliwość kupna 1/2 pow. Całość 130 000zł
- Łobez 1,5 ha blisko centrum 220 000 zł
- Cieszyńno - rekreacyjna 620 m<sup>2</sup> (300 m do jeziora). 12 000 zł
- Rogowo – 7 działek rolnych – 12,28 ha, 1,44 ha nad jeziorem 54 000 zł
- Stawoborze - budowlana 7000 m<sup>2</sup>, staw 75 000 zł
- Sielsko rolna 7,6 ha + zab. miesz. i gosp. 190 000 zł
- Zajezerze - budowlana 2130 m<sup>2</sup> 24 000 zł

**OBIEKTY**

- Łobez hala 640 m<sup>2</sup>, działka 6000 m<sup>2</sup>. Idealna na działalność produkcyjną 150 000 zł

**OFERTA BEZPOŚREDNIA =KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI**

Partner ogólnopolski sieci firm  
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

# Co słyszeć panie trenerze?!

Z dniem 2 stycznia 2006 r. z inicjatywy grupy uczniów gimnazjum i liceum – zwolenników zdrowego i sportowego stylu życia, została utworzona organizacja pod nazwą Młodzieżowy Wolontariat Sportowy "Fair play".

Do tej pory wielu młodych ludzi chętnie przyłączało się do wspólnej organizacji i pomocy podczas prowadzonych imprez sportowo – festiwalowych i turystycznych w gminie.

Ich liderzy – Agnieszka Dudek, Patrycja Kotwicka z klasy III gimnazjum oraz Magdalena Koralewska z klasy I liceum i Marek Bąk z klasy II liceum, Anna Afeltowicz – studentka, próbują swoje społeczne działania jeszcze bardziej uaktywnić i zorganizować. Wolontariusze spod znaku "Fair play" pod opieką Zdzisława Bogdanowicza planują wspierać podjęte akcje służące popularyzacji i rozwojowi powszechnej zdrowej kultury fizycznej w Łobzie. Z ich inicjatywy ukaże się w miesiącu lutym na łamach „Tygodnika Łobeskiego” cykl wywiadów pt. „Co słyszeć panie trenerze?”. Rozmowy o sporcie kwalifikowanym w klubach łobeskich zostaną przedstawione czytelnikom w kolejności alfabetycznej dyscyplin sportu: badminton, lekka atletyka, piłka nożna, szachy.



## Badminton

**Trener i rozmówca – Kazimierz Pawelec**  
**Prowadząca wywiad – Agnieszka Dudek**

A.D: Propaguje pan kometkę. Dlaczego właśnie ten rodzaj sportu rozwija pan ze szczególną troską?

K.P: Na początku małe sprostowanie. Dyscyplina, którą propaguję wśród dzieci i młodzieży łobeskiej nosi nazwę badminton a nie kometka. Od dawna w pracy zawodowej szukałem dyscypliny sportowej, dzięki której uczniowie mogli by z powodzeniem rywalizować z rówieśnikami z całego województwa. Gdy na początku lat 90-tych w Łobzie zaczął się rozwijać badminton, pomyślałem, że to jest dobry kierunek. Bardzo szybko okazało się, że gra lotką jest fantastyczna, daje ogromne możliwości, a przede wszystkim to bardzo inteligentna i kulturalna dyscyplina sportu. Młodzież polubiła i zafascynowała się tym sportem olimpijskim.

A.D: W których sekcjach klubowych szkoli się przyszłych mistrzów raketki?

K.P: Sekcje badmintona funkcjonują w dwóch klubach naszej gminy; od 1991 r. w Uczniowskim Klubie Sportowym Badminton przy szkole podstawowej w Belcznie oraz od czterech lat w MKS "Olimp" Łobez.

A.D: Czym wyróżnia się dobry badmintonista?

K.P: Przede wszystkim dużą ambicją i spostrzegawczością oraz kulturą osobistą. Wysoką sprawnością ogólną, szybkością jak i wytrzymałością fizyczną. Prowadzone badania udowadniają, że badmintoniści wykonują w czasie meczu największy wysiłek fizyczny z pośród wszystkich sportów.

A.D: Czy łobeska młodzież garnie się do sportu?

K.P: Myślę, że podobnie jak wszyscy młodzi ludzie w Polsce i na świecie. Należy im jedynie stworzyć warunki, a z tym w naszej gminie jest nie najlepiej.

A.D: Interesują mnie efekty pracy w ciągu 10 lat szkolenia, ale

proszę wymienić dorobek ostatnich dwóch sezonów.

K.P: Od kilku lat UKSB Belczna jest najlepszym klubem badmintonowym w naszym województwie w kategorii dziecko i młodzik (szkoła podstawowa). Zajmujemy od pięciu lat pierwsze miejsce w klasyfikacji klubowej. W 2004 roku klub z Belcznej zajął I miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików (woj. zachodniopomorskie i wielkopolskie), a w 2005 r. zajął II miejsce tracąc do zwycięzców ("Kometa" Sianów) jedynie 0,5 pkt. Z ww. turniejów badmintonowych zawodnicy z Belcznej wracali z gradem medali. Badmintoniści z Łobza, ze szkoły Podstawowej nr 2 również zdobyli kilka medali. W 2005 r. uczniowie reprezentując Szkołę Podstawową w Belcznie zajęli I miejsce w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w badmintonie.

A.D: Czy młodzież naszej gminy ma szansę na finały krajowe?

K.P: Przy odpowiednim wsparciu ze strony władz samorządowych gminnych i powiatowych oraz pomocy sponsorskiej mamy realne szanse na udział we współzawodnictwie na szczeblu krajowym w kategoriach młodzik i junior młodszy. Finanse są nam niezbędne do pokrycia kosztów wyjazdu na około 10 turniejów krajowych.

A.D: Proszę imiennie wskazać na talent sportowy w naszym środowisku.

K.P: Jest grupa uzdolnionej młodzieży, którą prowadzę już od kilku lat. Wśród nich: Dorota Sosnowska, Ilona Dąbro, Patryk Bernaś, Marcin Sypułek, Jakub Belina, Paweł Afeltowicz czy Dawid Żywulski, to czołowi badmintoniści województwa w kategorii młodzik. Oni powinni trafić nawet do kadry Polski.

A.D: Co Panu utrudnia osiągnięcie jeszcze większych sukcesów?

K.P: Ci młodzi ludzie, mistrzowie województwa i medaliści mistrzostw województwa postanowili kontynuować karierę sportową w wyższej kategorii wiekowej – junior młodszy. Taką szansę stworzyli im w 2005 r. MKS "Olimp" w Łobzie. Mogą trenować w hali sportowo-widowiskowej w Łobzie oraz w SP Belczna. Jednak bardzo skromne dofinansowanie klubów przez władze samorządowe bardzo ograniczają nasze możliwości w osiąganiu sukcesów. Zbyt mało środków na właściwe szkolenie, a przede wszystkim na uczestniczenie we współzawodnictwie na szczeblu województwa i ogólnopolskim. Trzeba startować i mierzyć się z najlepszymi. Tego nam brakuje.

A.D: Władze samorządowe odpowiadają za stan kultury fizycznej. Jak Pan ocenia współpracę z gminą i starostwem?

K.P: Działalność naszych sekcji w UKSB Belczna i "Olimpie" jest dofinansowana ze strony władz gminy i powiatu. Otrzymujemy dotację roczną z Urzędu Miejskiego, a Starostwo Powiatowe wspomaga nas wynajmem transportu na imprezy wojewódzkie. Jednak uważam, że w dalszym ciągu zbyt mało środków z budżetu samorządu lokalnego przeznaczają się na sport młodzieżowy wycynowy. Finanse na kulturę fizyczną są rozdysponowane na kluby zgodnie z konkursem ofert. Preferowana jest piłka nożna (66 tys. zł ze 107 tys. zł ogółem). Stąd rodzi się pytanie: jeśli sport chcą uprawiać utalentowane dziewczynki lub chłopcy z wiosek, którzy nie mają dostępu do "Światowida", czy można im ograniczyć drogę do mistrzostwa sportowego? A może warto im pomóc w tej drodze?

A.D: Z okazji rozpoczętego nowego roku 2006 życzę panu spełnienia osobistych pragnień i marzeń na polu sportowym, dużo satysfakcji w pracy codziennej, szkoleniowej i częstych miejsc na podium podopiecznych, nawet w mistrzostwach Polski!

K.P: Bardzo dziękuję za życzenia. Wszystkim działaczom, trenerom i sportowcom życzę sukcesów w 2006 r., a przede wszystkim ogromnej przyjemności i satysfakcji z tego co robią i właściwej atmosfery sportu.

A.D: Dziękuję, do zobaczenia na kortach badmintonowych.

### V Memoriał Jerzego Machońskiego

## Turniej w silnej obsadzie

(ŁOBEZ) Po raz piąty rozegrany zostanie Halowy Turniej Piłki Nożnej "5" Oldbojów o Memoriał Jerzego Machońskiego. Turniej odbędzie się w najbliższą sobotę, 28 stycznia. Rozpoczęcie o godz. 10, zakończenie planowane jest na godz. 16.

W rozgrywkach weźmie udział osiem zespołów I Pomorskiej Ligi Oldbojów: Pogoń Szczecin, Darel Stargard Szcz., Sokół Pyrzyce, Rega Trzebiatów, Mirstal Lotnik Mirosławiec, Mewa Resko, Światowid Łobez oraz Samorządowcy Łobez. Organizatorami są LZS, urząd miejski, starostwo oraz rodzina, przyjaciele i koledzy z boiska.

KAR



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### WPADŁA MA MERCEDESA

(ŁOBEZ) 18 bm. około godz. 14.00 w Łobzie, na ul. Mickiewicza, Jolanta S. (zam. S., gm. Radowo Małe), przebiegając przez jezdnie wpadła na nadjeżdżający samochód Mercedes, kierowany przez Elwirę K. (zam. Ł., gm. Łobez).

### ALUMINIARZ

(DOBRA) W okresie od 17.01.br. godz. 16.00 do 18.01.br. godz. 12.00 w Dobrej, przy ul. Ogrodowej nieznany sprawca, po uprzednim wylamaniu skrzydła w oknie, wszedł do wnętrza altany, skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwie miski aluminiowe wartości 10 złotych na szkodę Ryszarda S.

### O LUSTERKO ZA WĄSKĄ DROGĄ

(ŁOBEZ) 19 bm. o godz. 11.20, na drodze nr 148 Łobez – Przemysław, w trakcie wymijania się sam. ciężarowego Mercedes, którym kierował Sebastian G. (zam. P., pow. poznański) z sam.

ciężarowym Ford Transit, którym kierował Michał M. (zam. S., pow. szczeciński), doszło do zderzenia się ww. pojazdów, w wyniku czego w sam. Ford zostało uszkodzone lewe lusterko.

(ŁOBEZ) 19 br. o godz. 12.00 w Łobzie, na ul. Niepodległości, kierujący sam. marki Ford Transit, wykonując manewr omijania prawidłowo zaparkowanego sam. marki VW T4, stanowiący własność Waldemara K., nie zachował ostrożności, w wyniku czego uszkodzeniu uległo prawe lusterko.

(ŁOBEZ) 22 bm. około godz. 7.30, na drodze 151 Łobez – Świdwin, na odcinku Byszewo- Łobez, kierujący samochodem osobowym Audi A6, w trakcie wymijania się przekroczył oś jezdni, w wyniku czego zderzył się lusterkiem z prawidłowo jadącym samochodem osobowy VW Passat, kierowanym przez Bartłomieja K. W wyniku zahaczenia uszkodzeniu uległo lewe lusterko VW Pasata. Kierujący Audi odjechał z miejsca zdarzenia.

(ŁOBEZ) 22 bm. około godz. 12.20, na drodze Łobez – Węgorzyno, kierujący Marian K. (zam. Ł., gm. Łobez) sa-

mochodem Ford Fokus, w trakcie wymijania się z samochodem Nissan Primera, kierowanym przez Artura F. nie zachowali należytej odległości, w wyniku czego doszło do zderzenia się pojazdów lusterkami. Uszkodzeniu uległy lusterka w obu pojazdach.

### KOLEJNE OFIARY SKRZYŻOWANIA

(ŁOBEZ) 19 br. o godz. 15.25 w Łobzie, na skrzyżowaniu ul. Niepodległości z ul. Segala, kierujący sam. osob. marki Ford, Grzegorz M. (zam. Ś., pow. świdwiński) jadąc ul. Niepodległości, wymusił pierwszeństwo przejazdu prawidłowo jadącemu ul. Segala, drogą z pierwszeństwem, sam. osob. marki VW Polo, którym kierował Jarosław W. Uszkodzeniu uległy pojazdy.

### LATO BEZ GARNKÓW

(WĘGORZYNO) W okresie od 01.10.2005 roku, do dnia 18.01.2006 roku do godz. 16.20 w Węgorzynie, przy ul. Kościuszki, nieustalony sprawca, po uprzednim wybitciu szyby w oknie, wszedł do wnętrza domku letniskowego,

## NAPROMILOWANI

(DOBRA) 19 bm. o godz. 8.20 w Dobrej, na ul. Kościuszki, Wiesław K. (zam. M., gm. Węgorzyno) znajdując się w stanie po użyciu alkoholu 0,48 promila, kierował sam. osob. marki Renault.

skąd dokonał kradzieży kubków porcelanowych, garnków oraz narzędzi różnego rodzaju o łącznej wartości 250 złotych na szkodę Joanny T.

### OKRADEŁ PANIĄ ALFREDEJ

(RADOWO MAŁE) W okresie od 10.01.2006 r. godz. 16.00 do 20.01.2006 r. godz. 13.30 w Radowie Małym, nieznany sprawca, po uprzednim wybitciu szyby w oknie mieszkania, wszedł do wnętrza, gdzie z szafy w pokoju zabrał pieniądze w kwocie 1400 zł, na szkodę Alfredy S. (zam. R., gm. Radowo Małe).

### BĘDZIE SIĘ MYŁ?

(DOBRA) W nocy 22 bm. w godz. 5.00 - 8.10 w Dobrej, przy ul. Armii Krajowej nieznany sprawca, po uprzednim wybitciu szyby w oknie wystawowym sklepu spożywczego "Rodzynek", z regału stojącego przy oknie zabrał różne artykuły chemiczne wartości 96.40 złotych na szkodę Leokadii O.

## Pokonali drużyny szczecińskie

# Sukces gimnazjalistów z Radowa Małego

**(SZCZECIN-RADOWO MAŁE)**  
W pierwszym tygodniu ferii zimowych w hali Zespołu Szkół Budowy Okrętów w Szczecinie organizowany jest Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora Szkoły dla chłopców z gimnazjów. W tym roku była to już XII edycja i dziesiąty występ chłopców z Radowa Małego w tym turnieju.

Do turnieju zgłosiło się 15 zespołów reprezentujących gimnazja szczecińskie. Piętnastka startujących ekip walczyła w trzech pięcioczłonowych grupach systemem „każdy z każdym”. Po dwie najlepsze drużyny oraz dwie z trzecich miejsc z najlepszymi rezultatami awansowały do dwóch grup półfinałowych, z których po dwie ekipy najlepsze kwalifikowały się do wielkiego finału. W piątek, 20 stycznia, o godzinie 10, rozegrany został finał z udziałem gimnazjów szczecińskich nr 5, 2, 35 i Radowa Małego, o puchary i nagrody rzeczowe (krótka relacja TVP była w sporcie regionalnym).

Mecze finałowe były zacięte, wyrównane, obfitowały w liczne fajerwerki techniczne i stały na wysokim poziomie. Trwały po 15 minut i zespoły musiały się wykazać dobrą kondycją, wolą walki i ambicją, by osiągnąć sukces. Po dwóch rozegranych pojedyn-

kach finałowych okazało się, że o pierwsze miejsce walczyć będą Gimnazjum nr 2 z Gimnazjum z Radowa Małego. Ten decydujący mecz, szybki, ładny technicznie i obfitujący w szczelne obrony i kontrataki zakończył się

laminem turnieju oni zostali zwycięzcami, a chłopcom z Radowa Małego przypadło drugie miejsce. Trzecie miejsce zajęło Gim. nr 35, a IV - Gim. nr 5.

Wyniki meczów z udziałem Radowa Małego: z Gim. nr 19: 2:1, nr 5: 0:0, nr

gdzie co roku grali inni zawodnicy. Osiągnęliśmy różne rezultaty, raz lepsze raz gorsze, różnie to bywało. W tym roku chłopcy tworzyli dobry, zgrany, ambitny zespół chcący coś osiągnąć. Po każdym etapie turnieju przeciwnicy czuli coraz większy respekt i powagę, a my byliśmy przez to pewniejsi, że coś możemy wygrać, osiągnąć. Pomimo, że większość chłopców biorących udział w tym turnieju to zrzeszeni i grający w klubach szczecińskich, reprezentujący już odpowiednio umiejętności i technikę gry, to jednak moi chłopcy okazali się godnymi rywalami, a w niektórych elementach gry byli lepsi i za to im dziękuję. Jest to wielki sukces piłki halowej Radowa Małego w ostatnich latach, gdyż osiągnięty został w konfrontacji z klubami szczecińskimi. Chciałbym również bardzo serdecznie podziękować panu wójtowi Józefowi Wypijewskiemu za udostępnienie busa, bo aż czterokrotnie musieliśmy być w Szczecinie, ale warto było, bo to przecież ferie.

Gimnazjaliści z Radowa Małe grali w następującym składzie: Marcin Libiszewski - bramkarz, Paweł Wojnarowski, Marcin Stosio, Radosław Machalski, Robert Kłosiowski, Tomasz Fecak i Jacek Talarowski. Organizatorzy i liczni obserwatorzy turnieju wybrali Marcina Libiszewskiego najlepszym bramkarzem, a Jacka Talarowskiego najlepszym zawodnikiem XII Turnieju Halowej Piłki Nożnej w 2006 roku, za co otrzymali statuetki, dyplomy, nagrody rzeczowe. (T)

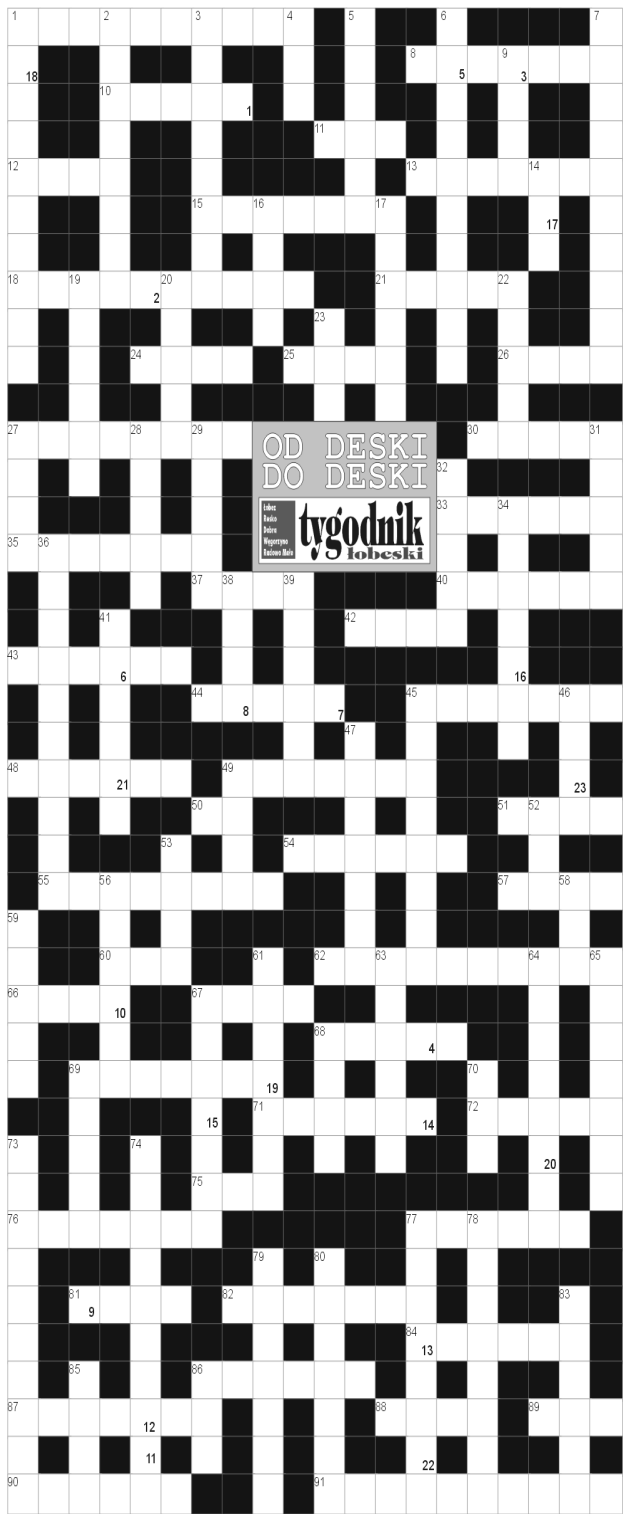


bezbramkowych remisem, a że szczecińska "dwójka" strzeliła o jedną bramkę więcej od Radowa w wcześniej rozegranych meczach, to zgodnie z regu-

26: 3:0, nr 42: 14:1, nr 2: 3:3, nr 17: 2:0, nr 27: 2:1, nr 5: 3:0, nr 35: 1:0, nr 2: 0:0.

Opiekun i trener Wiktor Puta: - Był to już dziesiąty nasz udział w turnieju,

# KRZYŻÓWKA 04



- Poziome**
- budowa tymczasowa
  - przystąpił w takt muzyki
  - odgłos wolenia
  - egzystencja
  - szalona zabawa
  - obywatel Hiszpanii
  - samolub
  - klasówka
  - hańba
  - dzieło XX wieku
  - zwrot kończący modlitwę
  - ideal
  - ornament ze stylizowanych wici roślinnych i motywów geometrycznych
  - imię Dankowskiej
  - urządzenie
  - subskrybent
  - atak szalu
  - postać z komedii W. Szekspira "Burza", imię męskie
  - długoci okres zatrudnienia
  - węzły w skłapiu mijającym
  - puszystych nie warusza
  - krawiec na zastawianiu
  - codzienny urzędowy wykaz kursu walut, dawiz, papierów wartościowych
  - budo jarmarczna
  - tak po rasyjku
  - piętno, stygmat
  - tarmarż
  - dom studencki
  - odgłos pukania
  - zasada łobu przrody w filozofii chińskiej
  - stary las
  - rzeka w południowej Polsce
  - kobieta piękna i fatalna
  - tytuł duchownych muzycznych
  - akciarz
  - odmiana pierwiastka
  - pismo górskie
  - drzewo na parkiady
  - okupant
  - zachycenie do waki, krzyk na trybunach
  - jednostka monetarna w wielu krajach między innymi w Egipcie, Cyprze, Iraku
  - prosiąc narodu żydowski
  - szkliwo
  - dło o środowisku naturalna
  - zespół celi kultury arabskiej
  - np. judaszowe, grzyb niejadalny, rosie na czarnym bzie.
  - dewna nazwa łobu
  - grota potamana
  - wskół bieguna południowego

- Pionowe**
- muzyk z poleczkami
  - mieszko z królew
  - mieszko opła elektryczny
  - mieszko atrakcyjny
  - pieluszkowa
  - aparat umożliwiający oddychanie sztucznym tlenem.
  - przrząd służący do pomiaru natężenia promieniowania słonecznego
  - harcerski lub kondycyjny
  - Polski Czerwony Krzyż
  - kapnik
  - okres czterech tygodni przed Bożym Narodzeniem
  - jednostka kąta płaskiego
  - gruba płótno bawelniane
  - załącznik
  - daw. organizacja winiarska (skrót)
  - słynny szwedzki i kwartet-szwedzki zespół muzyczny z lat 80-tych
  - głównie miasto w Zagłębiu Ruhry, z zakładami Kruppa
  - nie jedna w telii
  - promieniotwórczy pierwiastek z podgrupy skandowców
  - rzączy podróżnego
  - świętokrąg
  - flakonik
  - dania w karcie
  - skrzat
  - kierunek marszu
  - dobry kierownik
  - mysi przewodnia
  - zespół kilku maszyn, substancji itp.
  - dzwonki faworyty
  - nieodnaleziona zagrywka w siatkówce
  - słynna ksiódka
  - budowla ogrodowa lekkiej konstrukcji
  - danki z miodem
  - gaz bojowy
  - woda amoniakalna
  - po aplikacji bez nominacji
  - prognozyk, wróżba
  - ratuje z agresji
  - wywar z ziół
  - przeżył sćniające z nóg
  - gazon
  - daw. organizacja studencka (skrót)
  - hodowca pszczoł
  - suprarenina
  - spodek sprawności umysłowej, ostępnienie
  - dotknięty obłędem
  - pojęcie filozoficzne określające byt niezależny, doskonały, nieograniczony
  - rzeka w południowo-zachodniej części Francji
  - stolica Iraku
  - bazar
  - australijki nielot



# HUMOR TYGODNIA

Dzwoni blondynka do apteki:  
 - Czy są testy ciążowe?  
 - Tak, są - odpowiada aptekarz.  
 - A trudne są pytania?

Lekcja przysposobienia obronnego.  
 - Które krwotoki są groźniejsze? Wewnętrzne czy zewnętrzne?

- Wewnętrzne.  
 - Dlaczego?  
 - Bo trudniej pacjenta zabandażować!

- Co ma 10.000 kalorii?  
 - 5.000 tiktaków.

## TECHNIKA OKIENNA

P.P.H.U  
**Selmont**  
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.



REHAU®  
 WINK HAUS  
 TWÓJ PRODUCENT:  
**OKIEN I DRZWI PCV**  
 BIURO OBSŁUGI KLIENTA  
 RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice tel. (091) 384 56 15

## PROMOCJA !!! TANIE OPŁATY

- WPLATY NA ROR, ABONAMENT RTV	0 zł
- GAZ, CZYNSZE, TELEFON STACJONARNY, ENERGIA, TELEWIZJA VECTRA	0,90 zł
- ZUS, URZĄD SKARBOWY	1,50 zł
- POZOSTALE	1,30 zł
- WPLATY GOTÓWKOWE POWYŻEJ 1000 zł	0,2 %
- PRZELEWY TYPU EKSPRES	3 zł

**PŁAĆ JESZCZE TANIEJ**

**AKCEPT ŁOBEZ - ul. Kościelna 2a**

## NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”



Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 2 brzmiało: “Po kopiejkę i car się pochela”.

Poprawne odpowiedzi nadesłali:

Maria Szylinowicz (Łobez), Grażyna Maćkowiak (Łobez), Teresa Syjczak (Łobez), Antonina Kaczmarek (Dobra), Telesfor Waliszewski (Rogowo), Cecylia Dzwonnik (Łobez).

Nagrodę wylosowała pani Antonina Kaczmarek z Dobrej. Gratulujemy.